Dziś: Pełna tabela loterii państwowej z czwartkowego ciągnienia

Orędownik

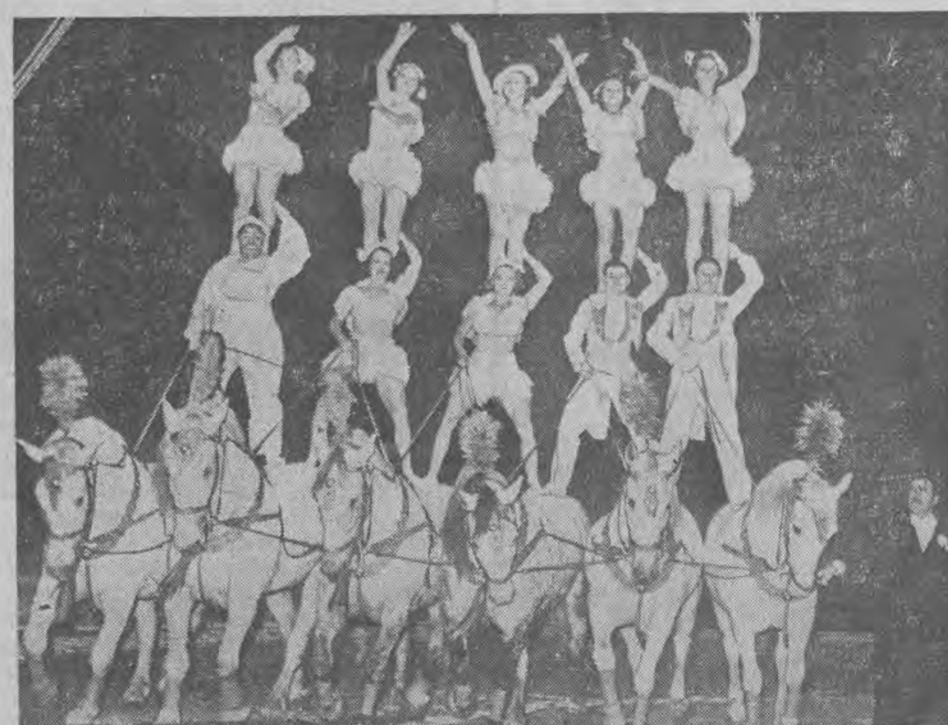
Cena egzemplarza 10 groszy

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr 116 Wydanie Ł. Rok 68 Sobota, dnia 21 maja 1938



NAD DACHAMI NOWEGO JORKU
bombowce armii amerykańskiej defilują ponad szczytami niebotyków w Nowym Jorku, wykazując swą sprawność bojową.



KARKOŁOMNE AKROBACJE
W jednym z cyrków amerykańskich popisuje się nieprawdopodobnymi akrobacjami grupa woltyżerska. Na zdjęciu jeden z numerów.

Sensacyjne kulisy mowy Mussoliniego

Dlaczego Mussolini zajął w Genui nieżyczliwe stanowisko wobec Francji — Transporty broni za Pireneje

Londyn (PAT). Koła zbliżone do ambasady włoskiej podkreślają, że Mussolini zmuszony był w mowie genueńskiej do zajęcia wobec Francji nieprzyjaznego stanowiska, ponieważ wiadomości, które posiada rząd włoski, wskazują na czynną pomoc udzielaną znów rządowi barcelońskiemu. Fakty podawane przez włoską stronę są następujące:

Tuż przed przybyciem Hitlera ambasador generała Franco w Rzymie, Conde, poprosił o audiencję u Mussoliniego, którą uzyskał w obecności hr. Ciano i podał szczegóły o przybyciu nowych dostaw samolotów, broni i amunicji, ze źródeł sowieckich i czeskich, przesyłanych do Katalonii przez granicę pirenejską. Wywiad nacjonalistyczny ocenił liczbę samolotów przesłanych w ciągu 2 tygodni na przeszło 200.

12 maja Mussolini otrzymał z Genewy wiadomość, jakoby francuski min. spr. zagr. Bonnet zapewnił delegata Barcelony, min. Del Vayo, że granica pirenejska nie będzie zamknięta dla dostaw materiałów wojennych rządów sowieckiego i czeskiego. Dalej Litwinow w rozmowie z min. Bonnetem nalegać miał stanowczo, aby wspomniana granica pozostała otwarta na co najmniej dwa miesiące, celem umożliwienia rządowi barcelońskiemu przedłużenia oporu.

Powyższe wiadomości skłonić miały Mussoliniego do wyraźnego zaakcentowania swego stanowiska. Sfery brytyjskie widzą również w wystąpieniu Mussoliniego ponowny dowód, że rząd włoski dąży stanowczo do zapewnienia zwycięstwa gen. Franco.

Prasa paryska inspirowana przez Quai d'Orsay i opozycyjna, jak „Journal des Debats" lub „Libérté", protestuje przeciw twierdzeniom o rzekomych wysiłkach francuskiego sztabu generalnego celem ratowania Katalonii.

Jednak obok tej obrony sfer wojskowych, „Le Jour" i „La Liberte" podają również szereg wiadomości, świadczących, że ostatnio z terytorium Francji przesłano poważne ładunki materiałów wojennych dla armii rządowej w Hiszpanii. Transporty te idą przez przełęcz Perthus i koleją.

Wykryto je w ten sposób, że na stacji Montauban wobec zapalenia się w wagonie osi, przystąpiono 12 maja do przeładunku towarów, kierowanych do Hiszpanii. Okazało się, że skrzynie, rzekomo z narzędziami wypełnione były bombami lotniczymi. Wagon ten zawierał 203 skrzynie wagi 12.650 kg. 14 maja na dworcu w Montauban zdarzył się podobny wypadek. Musiano znów przeładować wagon i stwierdzono też, że ładunek przesłany pod inną nazwą zawierał amunicję artyleryjską.

„Front ludowy" w Niemczech?

Ryga (KAP). Sowiecka „Prawda" zamieszcza artykuł pióra Wilhelma Picka, zatytułowany „Przed utworzeniem „frontu ludowego" w Niemczech".

Wedle informacji dziennika moskiewskiego ma jakoby się tworzyć w Trzeciej Rzeszy „Liga wojujących robotników, chłopów, rękodzielników i inteligentów". Organizacja ta powstaje rzekomo pomimo olbrzymich trudności, na jakie natrafia ze zrozumiałych przyczyn.

Autor artykułu kończy swe wywody następującym twierdzeniem: „Ani faszyzm hitlerowski, ani prowokatorzy czy szpiedzy Trockiego, ani przywódcy reakcyjni socjal-demokracji nie będą mogli przeciwstawić się stworzeniu tego bojowego frontu antyfaszystowskiego."

Należy wyjaśnić, że Wilhelm Pick jest jednym z najtęższych współpracowników Dymitrowa, szefa Kominternu, oraz jednym z sekretarzy komitetu wykonawczego Kominternu.

Z procesu korupcyjnego

Warszawa. (Tel. wł.). Na procesie Idzikowskiego i Michalskiego, zeznawał przy otwartych drzwiach świadek Leberman, który pożyczał Michalskiemu pieniądze na weksle. Gdy były trudności z płatnością Leberman chodził do różnych firm i tam „dyskontował weksle", powołując się na rzekome polecenia Michalskiego.

Po zeznaniach Lebermana był badany przy drzwiach zamkniętych świadek Pines.

W poniedziałek ekspert Kwieciński złożył ekspertyzę grafologiczną dotyczącą kwitu jubilera Kozłowskiego.

Prezes klasowego związku zabił narodowca

Trzech braci Wójcików z Dębicy zabiło członka „Pracy Polskiej", a drugiego narodowca ciężko poraniło — Morderców osadzono w areszcie

Dębica, 19. 5. — W niedzielę rano przedmieście Dębicy Gawryłowa było widownią straszliwej zbrodni, dokonanej przez prezesa klasowego związku zawodowego z Dębicy Józefa Wójcika oraz dwóch jego braci Edwarda i Jana, również działaczy socjalistycznych. Ofiarą zbrodni padł członek miejscowego oddziału „Pracy Polskiej" śp. Józef Roczniak oraz narodowiec Leon Krzemień.

Przebieg zbrodni był następujący. W niedzielę rano z domu Olerskiego, gdzie odbywało się wesele, wyszedł śp. Roczniak. Na przechodzącego spokojnie narodowca napadło trzech braci Wójcików. Jeden z bandytów uderzył Roczniaka cegłą w głowę, a gdy ten osunął się na ziemię, drugi z braci strzelił do niego z rewolweru, przy czym kula przebiła czaszkę. Leżącego na ziemi Roczniaka trzeci z braci Wójcików przebił nożem. Na pomoc ofierze bestialskiego napadu przybiegł narodowiec Leon Krzemień. Rozbestwieni Wójcikowie powalili Krzemienia na ziemię i zadali mu kilka ran kłutych sztyletem w okolicę serca i w szyję.

Bandytów przepędzili dopiero uczestnicy wesela. Wójcikowie zbiegli w okoliczne lasy, gdzie ukrywali się do godz. 11 w nocy, po czym sami zgłosili się na posterunku policji państwowej w Dębicy. Osadzono ich w więzieniu w Dębicy.

Jaka była przyczyna zbrodni na razie nie wyjaśniono.

Należy zaznaczyć, iż w czasie przeprowadzonej u Wójcików rewizji, znaleziono w podwójnym dnie kufra propagandowy materiał komunistyczny. Zbrodnia działaczy socjalistycznych na bezbronnym i spokojnym narodowcu wywołała w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

Metody sowieckie, a zdrowy rozsądek

Wybory pod kontrolą GPU — Wybrany „nieodpowiedni“ kandydat nazajutrz aresztowany, a wyborcy oskarżeni o brak sumienia rewolucyjnego

Moskwa. (ATE) Po zakończeniu okresu „czystki“, która odbywała się pod nazwą „wyborów do organizacyj partyjnych“, rozpoczęły się rejonowe konferencje partyjne, poświęcone ustaleniu wyników „czystki“.

Moskiewska „Prawda“ stwierdza w związku z tym, iż większość organizacyj partyjnych nie wytrzymała rocznej próby istnienia.

Należy dodać, że podczas zeszłorocznych wyborów do lokalnych władz partyjnych, jak również obecnie, listę kandydatów zatwierdzały wyższe instancje. W wypadkach zaś, gdy na kierownicze stanowisko zostaje wybrana... niepożądana osoba, organy GPU natychmiast „naprawiają błąd“ aresztując wybranego. Wypadki tego rodzaju zdarzyły się ostatnio w Iwanowie, Władimirze, Świerdłowsku i. i.

Aresztowanie „wybranych“ następuje na drugi dzień po wyborach, ci zaś, co głosowali na aresztowanego, są oskarżeni o „brak czujności rewolucyjnej“.

„Piatiletka“ braku ziemniaków

W niektórych okręgach dzięki gwałtownemu napędzaniu i mobilizacji miejscowych komitetów partyjnych, urzędów rolnych itd. udało się rządowi sowieckiemu nieco przyśpieszyć spóźnione zasiewy zbóż.

Wartość tych zasiewów w drugim tygodniu maja nie jest oczywiście wybitna. Ale i ten nikły sukces (bo do 10 maja rb. obsiano zaledwie 64 miliony ha, tj. 75 pct planu) został okupiony przez zupełne zaniechanie uprawy kartofli. W prowincji leningradzkiej i iwanowskiej plan sadzenia kartofli wykonany został w 2 pct, w prowincji jarosławskiej w 3 pct, w kalinińskiej — w 5 pct, gorkijskiej (niżninowogrodzkiej) w 7 pct itd.

Rząd sowiecki w r. ub. wielokrotnie zapewniał w prasie, że brak kartofli w miastach, a nawet w Leningradzie i Moskwie „jest tylko chwilowy“ i że na przyszłość zaopatrywanie w kartofle będzie regularne. Tymczasem, jak należy wnosić z tych wiadomości, chłopi we wszystkich prawie okręgach kartoflanych ZSRR po prostu zaprzestali uprawy kartofli.

Polsko-gdańskie rokowania

Warszawa. (PAT). W poniedziałek rozpoczęły się w Min. Roln. rokowania z Gdańskiem o układ aprowizacyjny w zakresie płodów rolnych i produktów spożywczych na r. 1938-39.

Delegacja gdańska przybyła do Warszawy z senatorem Rettelskym na czele. Rokowania ze strony polskiej prowadzi naczelnik wydziału M. Grabowski.

Zebranie niemieckie w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.). Również w Warszawie „Deutscher Volksbund“ urządził zebranie. Członkowie zamieszkali w stolicy oraz w sąsiednich miejscowościach, zebrali się w sali Resursy Kupieckiej na obrady. Było kilkuset uczestników. Opinia polska nie była o zebraniu uwiadomiona. (w)

Wykrycie szkoły komunistycznej

Roterdam. (PAT). Policja roterdamska wykryła szkołę komunistyczną w Roterdamie, w której wykładowcami byli uciekinierzy polityczni z Niemiec. Szkoła znajdowała się w bezpośrednim kontakcie z Moskwą. Policja obłożyła aresztem wielką ilość materiału, a nauczycieli i uczniów osadzono w areszcie.

Zgon wynalazcy

Nowy Jork. (PAT). Zmarł tutaj w 69 roku życia znany przemysłowiec Frank Waterman, wynalazca i pierwszy wytwórca wiecznego pióra. wybitny działacz społeczny i filantrop. Pozostawił on bardzo znaczny majątek.

Patr. Miron o swej wizycie w Polsce

Szef rządu rumuńskiego udzielił wywiadu korespondentowi ATE

Warszawa. (Tel. wł.). Patriarcha rumuński Miron Cristea udzielił korespondentowi ATE wywiadu, w którym m. i. powiedział:

„Głęboką radością napawa mnie projektowana od dawna w celu rewizytowania metropolity Dionizego podróż moja do Polski, podróż, którą odbywam również w charakterze prezesa rady ministrów. Pragnienie poznania Polski żywiłem od najmłodszych mych lat, zwłaszcza od chwili, gdy na studiach zagranicznych zetknąłem się z młodzieżą akademicką polską.

„Dzięki zaufaniu mego dostojnego monarchy, który powołał mnie na szefa rządu królewskiego, mogę obecnie zarówno osobiście, jak i wspólnie z całym rządem przyczynić się do utrwalenia sojuszu polsko-rumuńskiego, którego żywotność znajduje coraz to nowe potwierdzenie. Rumuński kościół prawosławny, który z bratnim polskim kościołem prawosławnym zadzierzgnął więzy już przed kilku stuleciami, kontynuuje obecnie tę tradycyjną współpracę. Współpraca ta ma zarówno służyć dobru obu kościołów, jak i obu krajów, związanych sojuszem.

„Polska, która odradzając się, umiała pokonać trudności na pozór nie do przezwyciężenia, wzbudza podziw i uznanie we wszystkich krajach, które uznają tę wielką rolę cywilizacyjną, jaką naród polski odgrywa od wieków.“ (w)

Ojciec św. o prasie katolickiej

Warszawa. (Tel. wł.). W wielu diecezjach odbywają się wystawy prasy katolickiej. Z tej okazji kardynał Pissardo wydał z polecenia Papieża odezwę, w której m. i. powiedziano:

„Prasa katolicka, a przede wszystkim dzienniki, które stoją wytrwale na gruncie zasad chrześcijańskich, są ożywione duchem apostolskim, są w pewnym sensie niezastąpioną pomocą dla hierarchii katolickiej.“ (w)

Zlikwidowany pucz w Libanonie

Jerozolima. (PAT). W związku z nieudałym puczem dra Szałtuna, władze Libanonu aresztowały w Bejrucie przeszło 70 spiskowców.

Również w innych miastach republiki dokonano licznych aresztowań osób, podejrzanych o udział w spisku oraz skonfiskowano znaczną ilość broni.

Henlein wystąpił z Kościoła katolickiego

Praga. (Tel. wł.) Teraz dopiero dowiadują się szersze sfery, że wódz czechosłowackich hitlerowców Konrad Henlein zaczął głosić swe zasady narodowo-socjalistyczne, wystąpiwszy dnia 25 stycznia 1926 r. z Kościoła Katolickiego. Przed tym był członkiem partii katolickiej we Wratysławicach. Henlein prowadzi obecnie akcję antykatolicką na równi z hitlerowcami w Rzeszy. To zraża wielu Niemców katolików do tego stopnia, że w kilku miejscowościach Niemcy ci postanowili przy nadchodzących wyborach samorządowych wystąpić z oddzielną listą wyborczą.

O pomocy dla Czechosłowacji

Londyn. (PAA) Korespondent genewski „Manchester Guardian“, utrzymujący bliskie stosunki z francuskim MSZ i kom. Litwinowem, ogłasza sprawozdanie o rozmowach między ministrem Bonnetem a komisarzem Litwinowem, z których wynika, że Czechosłowacja nie może liczyć na pomoc wojskową Francji i Sowietów.

(Wiadomość powyższa musi budzić wątpliwości ze względu na jej źródło, które już niejednokrotnie było używane dla rozmaitych inspiracyj w dziedzinie polityki zagranicznej. — Red.)

Niemiecki dumping

Londyn (ATE). Grupa posłów konserwatywnych zamierza złożyć w parlamencie projekt ustawy ograniczającej import do Anglii samochodów „Opel“ i innych towarów niemieckich, których eksport subsydiowany jest przez rząd niemiecki.

W ciągu pierwszych trzech miesięcy rb. wwiezionych zostało do Anglii ok. 3.000 samochodów marki „Opel“, w porównaniu z 43 importowanych w tym samym okresie roku ub. Projekt ma zażądać powiększenia cła na wszystkie towary dumpingowe.

Między „Führerami“ niemczyzny w Polsce

Sen. Wiesner, przywódca „Młodoniemców“, zarzucił na łamach dziennika „Aufbruch“ kłamstwo drowi Ulitzowi, przewodniczącemu śląskiego „Volksbundu“. Teraz z kolei dr Ulitz ostro atakuje w „Kattowitzer Ztg.“ sen. Wiesnera. Widać, że walka konkurencyjna między „Führerami“ niemczyzny w Polsce zaostrza się.

Chory na niemiecka wielkość

Tallinn (ATE). Estoński minister spraw wewnętrznych wydał nakaz wysiedlenia w ciągu 24 godzin obywatela niemieckiego Gustawa Kessela, który w formie obraźliwej i ironicznej wyrażał się publicznie o Estonii i Estończykach. Kessel był pracownikiem fabryki celulozy w Türi.

Samolot spadł

Helsinki. (PAT). W okolicy lotniska Malmo spadł sportowy samolot łotewski. Pilot Łotysz Lesinskis i pasażer Tinn Knoppamaki ponieśli śmierć na miejscu.

Przyczyną katastrofy było podobno złamanie się steru.

Sytuacja w Meksyku

Meksyk. (PAT). Prezydent Cardenas przybył do San Luis Potosi i wydał do ludności tego stanu odezwę, w której oskarża generała Cedillo o przygotowywanie powstania i zwalczanie rządu z pomocą zagranicy.

Prezydent Cardenas wezwał generała Cedillo do zaniechania agitacji, zwolnienia swoich zwolenników i wydania broni i amunicji, znajdującej się w jego dyspozycji.

Prezydent oświadczył, że poważne posiłki przybędą do stanu San Luis Potosi w celu utrzymania spokoju.

Choroba prez. Finlandii

Helsinki. (PAT). Prezydent państwa Kalio zachorował na zapalenie opłucnej. Lekarze orzekli, że prezydent musi przez dłuższy okres czasu, najmniej 6 tygodni, pozostać w łóżku.

Rokowania włosko-egipskie

Kair. (PAT). Premier Mohammed Machmud zapowiedział w parlamencie bezpośrednie rokowania włosko - egipskie, dotyczące Libii, Sudanu i Abisynii.

Zainterpelowany w sprawie Palestyny minister spraw zagranicznych Abd el Fattah Yahia Pasza oświadczył, że chce wierzyć, że koła miarodajne w Anglii znajdą rozwiązanie, które będzie możliwe do przyjęcia przez Arabów.

Wiadomości

W lokalu ambasady polskiej w Bukareszcie odbyło się śniadanie na cześć nowomianowanego ambasadora Rumunii w Warszawie p. Franasovici i jego małżonki. W śniadaniu wzięli ponadto udział poseł angielski z małżonką, sekretarz generalny rumuńskiego MSZ, poseł Węgier, poseł Bułgarii, radca poselstwa Jugosławii, radca poselstwa niemieckiego i in.

We Włoszech w niedzielę spuszczone zostaną na wodę trzy nowe okręty wojenne, a mianowicie w Specji — łódź podwodna „Beilul“, w Livornie — kontrtorpedowiec „Covasziere“, a w Genui — torpedowiec „Calipso“.

Ambasador włoski w Londynie hr. Grandi wydał wielkie przyjęcie w ambasadzie z okazji 2 rocznicy ogłoszenia cesarstwa włoskiego w Afryce wschodniej. W przyjęciu wzięło udział przeszło 2000 osób, m. in. wszyscy członkowie gabinetu.

Nowy traktat angielsko-irlandzki wszedł w życie. W ten sposób wprowadzone w 1932 r. przez obie strony cła ochronne zostają zniesione.

Angielskie konsorcjum finansowo-przemysłowe przyznało rządowi tureckiemu kredyt towarowy w wysokości około 16 milionów funt. szt.

Normalny preliminarz budżetowy Włoch na rok 1938/39 (rozpoczynający się dnia 1 lipca) przewiduje w dochodach i rozchodach 25 miliardów lirów.

Król włoski przyjął w pałacu kwirynalskim, z zachowaniem zwykłego ceremoniału posłów Szwecji i Finlandii, którzy wręczyli mu swe listy uwierzytelniające, adresowane do króla Włoch i cesarza Etiopii. W ten sposób Szwecja i Finlandia uznały aneksję Abisynii.

Meksykański generał Cedillo, który stał na czele sprzysiężenia antyrządowego, został na mocy dekretu prezydenta Cardenosa zdegradowany.

W Tokio związek japońskich izb handlowych wydał bankiet na cześć włoskiej delegacji gospodarczej. W wygłoszonych przemówieniach podkreślono ścisłą współpracę gospodarczą pomiędzy obu kra-

Straszna katastrofa samochodowa pod Poznaniem

4 osoby zabite — Tożsamości nie udało się zidentyfikować

Poznań, 19. 5. — W czwartek wieczorem pod miejscowością Kórnik, w odległości kilku kilometrów od Poznania, wydarzyła się tragiczna katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą śmierć 4 osób. Jadący z dużą szybkością samochód rozbił się o przydrożne drzewo, przy czym spod szczątków rozbitego wozu wydobyto zmasakrowane zwłoki czterech pasażerów.

Na miejsce tragicznego wypadku przywołano Pogotowie Ratunkowe Zw. Lekarzy z Poznania, które wyjechało natychmiast dwoma karetkami samochodowymi z lekarzem dyżurnym dr Markiewiczem na czele.

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Na przestrzeni kilkudziesięciu metrów rozrzucone były szczątki rozbitego samochodu oraz zmasakrowane zwłoki pasażerów. Natychmiast przystąpiono do akcji ratowniczej. Wobec beznadziejnego stanu ofiar, przewieziono je karetkami do Poznania.

Wstępne dochodzenia ustaliły, że ofiarami wypadku padli: Antoni Kwiatkowski, właściciel firmy „Wul-Gum“ w Poznaniu (Wielkie Garbary 8), Siejkowski, właściciel firmy „Garaż Międzynarodowy“ — Siejkowski i S-ka, Poznań (Wały Kazimierza Wielkiego). Trzecią ofiarą katastrofy padł niejaki Matuszewski, którego bliższych personalij nie zdołano ustalić. Czwartej ofiary katastrofy nie zdołano zidentyfikować.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz, którzy rozpoczęli śledztwo, mające na celu ustalenie przyczyn wypadku i rozpoznanie ofiar katastrofy.

Bliższych szczegółów brak.

Z NASZEGO STANOWISKA

Polsce niesiemy odrodzenie

Dumne wznieśmy w górę czoła,
Patrzmy w Polski znak i w Krzyż!
Polsce niesiem odrodzenie,
Depcem podłość, fałsz i brud,
W nas mocarne wiosny tchnienie,
W nas jest przyszłość — z nami lud!
Hymn Młodych

Zapatrzone w „Polski znak i w Krzyż", młode pokolenie niemal codziennie, przy rozmaitych okazjach jak wykazuje praktyka naszej rzeczywistości — bo nawet coraz częściej i przy najbardziej oficjalnych okolicznościach... — wyznaje w swym hymnie Młodych poglądy szczerze narodowe i zdecydowanie katolickie.

Wyznania te uderzają żywością tonu moralnego, prężnością, entuzjazmem i głęboką wiarą, iż „zwycięstwa dzień nadchodzi!"

Słowa hymnu Młodych rozbrzmiewają dziś powszechnie na ziemiach całej Polski, śpiewane przez młodzież wszystkich warstw, a więc przede wszystkim przez młodych robotników, młodych rzemieślników i kupców, oraz przez młodych inteligentów, tworząc wspólny akord siły i zwartości.

Szczególnie wybija się motyw: „Polsce niesiem odrodzenie!"

Odrodzenia moralnego, ożywienia życia religijnego, wykształcenia idealizmu (oczywiście niepozbawionego jednocześnie realizmu) politycznego, przepojenia całego życia polskiego, zarówno prywatnego, jak i publicznego, etyką Chrystusową — pragnie i musi pragnąć całe młode pokolenie narodowe.

Od historycznego wystąpienia twórcy i przywódcy polskiego ruchu narodowego, Romana Dmowskiego, z pracą programową „Kościół, Naród i Państwo" (1927 r.) sprawa wyraźnego oblicza katolickiego obozu narodowego została przesądzona.

Dzieło odradzania młodego pokolenia rozpoczął Obóz Wielkiej Polski, będąc kolejną formą działania tradycyjnego, jednolitego obozu narodowego, mającego w dorobku pięćdziesiąt lat chlubnej pracy dla Polski i tylko dla Polski.

Czujne oko Dmowskiego spoczęło na młodzieży. Pierwsze pokolenie wskrzeszonego państwa musiało bowiem nawrócić do ducha dziejów Polski, winno poczuć w sobie „mocarne wiosny tchnienie", winno ocenić zaszczyt wolnej Polski, która nie była udziałem pokolenia naszych ojców, „zrodzonego w niewoli, okutego w powiciu".

Ambicja niesienia Polsce odrodzenia przez młode pokolenie wyraża się i musi się wyrażać w budowie **mocnych charakterów**, wyrabianiu żelaznej woli, bezinteresowności służby publicznej, bezwzględnej wierności ideałom narodowym i katolickim.

Jeśli chodzi o odrodzenie życia politycznego — to bezkonkurencyjną szkołą jest Stronnictwo Narodowe, będąc kontynuatorem świetnego ruchu wszechpolskiego, obejmując swym zasięgiem i działalnością **całą Polskę** — zarówno terytorialnie, jak i stanowo.

Duch i postawa młodości, jaką wykazują prawdziwi bohaterowie unarodowienia i odżydzenia Polski z Przytyka, Łodzi, Wysoko-Mazowieckiego i tylu powszechnie już znanych miejscowości — członkowie Stronnictwa Narodowego — świadczy dobitnie o właściwym pojęciu odrodzenia moralnego.

Świadoma solidarność i łączność organizacyjna mas walczącego o państwo narodowe społeczeństwa — w Stronnictwie Narodowym — jest sprawdzianem istotnego odrodzenia.

Wszystkie akty życia duchowego młodego pokolenia realizują głęboką myśl hymnu Młodych: „Polsce niesiem odrodzenie!".

STEFAN NIEBUDEK.

KATASTROFA KOLEI PODZIEMNEJ



Jak już donosiliśmy, w Londynie wydarzyła się okropna w skutkach katastrofa w tunelu kolei podziemnej. Dziewięć osób poniosło śmierć, a 40 odniosło rany. Na zdjęciu wynoszenie rannych z tunelu stacji Charong Cross do ambulansów

TAJNIKI POLITYKI MASOŃSKIEJ W POLSCE (III)

Taktyka Żydów wschodnich

Jakaż jest taktyka Żydów wschodnich — a tym samym i związanego z kierunkiem wschodnio-żydowskim odłamu masonerii (a raczej, związanych z tym kierunkiem prądów i orientacyj we wszystkich odłamach, lożach i „obrządkach" masonerii?) I w jakim duchu stara się ten obóz na stosunki w Polsce oddziaływać?

Już to i owo na ten temat w poprzednim artykule wspomniałem. Wspomniałem np. że obóz ten godzi się z faktem rządów Hitlera w Niemczech. A tym samym — nie zużywa dziś energii na montowanie w świecie frontu walki z Hitlerem, a więc i Polski do tego frontu nie wciąga. Czyli, że np. porozumienie polsko-niemieckie nie jest, z punktu widzenia celów tego obozu, czymś niedopuszczalnym.

Powiem nawet więcej: istnieją powody, dla których to porozumienie leży w interesie tego obozu. Obóz ten pragnie mianowicie, by Polska miała wolne ręce do ewentualnej interwencji w Rosji; a do tego konieczny jest przecież spokój na granicy polsko-niemieckiej.

Obóz wschodnio-żydowski bynajmniej nie pragnie awantur wojennych. Nie pragnie też — przede wszystkim! — awantury wojennej antysowieckiej. — Liczy się jednak z tym, że awantura — w formie np. wybuchu rewolucji w Rosji, albo wybuchu wojny na Dalekim Wschodzie — może się zdarzyć i pomimo jego woli.

W tym wypadku bezpieczeństwo Żydów sowieckich może być tak dalece zagrożone, że natychmiastowa okupacja obszarów sowieckich, zamieszkanych masowo przez Żydów (Ukraina i Białoruś), przez jakieś państwo cywilizowane i nie dopuszczające rzezi, może się dla nich okazać jedynym ratunkiem. Jedynym państwem, mogącym tu wchodzić w rachubę, jest Polska. Toteż w interesie polityki obozu wschodnio-żydowskiego leży, by Polska miała na ten wypadek wolne ręce. A także leży również i to, by do natychmiastowej interwencji zbrojnej na Ukrainie i Białejrusi w stosownej chwili miała ochotę. (Oczywiście, gdyby do podobnego załamania się Sowietów i likwidacji Rosji Sowieckiej dojść miało — polityka wschodnia-żydowska starałaby się nie dopuścić do odniesienia stąd rzeczywistych korzyści przez Polskę, ale doprowadzić do powstania nowych państw: Ukrainy i Białejrusi, w których warstwą rządzącą, lub przynajmniej poważnym składnikiem warstwy rządzącej, byliby miejscowi Żydzi, to znaczy, na ogół biorąc, obecna, sowiecka warstwa rządząca, wzgl. biurokracja, „ukraińskiej" i „białoruskiej" republiki sowieckiej, gdzie inteligencję tubylczą przecież już dawno wyrżnięto).

Ale to są rozważania z dziedziny polityki zagranicznej. Jakież są dążenia i taktyka obozu wschodnio-żydowskiego w dziedzinie polityki wewnętrznej w poszczególnych krajach?

Napisałem już w poprzednim artykule, że obóz wschodnio-żydowski jest przeciwny zachodnio-żydowskiej polityce, która streszcza się w wyrazie „weltoktober" (światowa rewolucja październikowa). Nie znaczy to jednak, że obóz ten nie chce przewrotu.

Obóz wschodnio-żydowski pragnie rewolucji światowej tak samo, jak obóz zachodnio-żydowski, ale w dziedzinie taktyki rewolucyjnej ma koncepcję własną, od tamtej odmienną. Chce on „rewolucji bez rewolucji", — chce on rewolucyjnego i niedostrzegalnego ugruntowania się w poszczególnych krajach władzy żydowskiej, wolnego od pierwiastka ryzyka, od rozlewu krwi i od grożących nieobliczalnymi niebezpieczeństwami wstrząsów i awantur. Chce on również stopniowego i niedostrzegalnego likwidowania, — niszczenia, tępienia, paraliżowania, rozkładania, odsuwania od władzy i od uczestnictwa w aparacie państwowym, — wrogów Izraela, masonerii i komunizmu.

Ideałem rewolucji w stylu postulatów wschodnio-żydowskich jest nowoczesna rewolucja francuska. Jest postępujący proces rozkładowy w Trzeciej Republice, prowadzący, bez wstrząsów i rewolucyjnego ryzyka, do stopniowego sparaliżowania i zaniku sił narodowo-francuskich, do stopniowego przekształcenia życia Francji całkowicie w duchu masońskich ideałów — i do zupełnej masońsko-żydowskiej dyktatury.

Publicznym sformułowaniem doktryny rewolucyjnej, którą należy uznać za wyraz linii politycznej wschodnio-żydowskiej, są słynne uchwały VII kongresu Kominternu, nakazujące partiom komunistycznym w poszczególnych krajach poniechać taktyki wyraźnie rewolucyjnej, lecz przejść do systemu tworzenia sojuszów z innymi ugrupowaniami lewicowymi i masońskimi przez zakładanie tzw. frontów ludowych, które by dążyły do zdobycia władzy drogą legalną. Utworzenie frontu ludowego w Hiszpanii w styczniu 1936 r. i jego zwycięstwo wyborcze w lutym tegoż roku (wprawdzie tylko 4.356.000 głosów wobec 4.910.000 głosów prawicy, ale za to, dzięki sprytnej ordynacji wyborczej, 256 mandatów wobec 217 mandatów prawicy), oraz wybitna rola frontu ludowego we Francji są przejawem nowej taktyki Kominternu. (Na terenie hiszpańskim sprawę rewolucji, pojętej po stalinowsku, popsuło wmieszanie się trockistów, którzy w ciągu pierwszych sześciu tygodni rządów frontu ludowego zdążyli podpalić 106 kościołów, zamordować 76 ludzi itd. — i akcję tę kontynuowali i w tygodniach następnych, co doprowadziło do reakcji nacjonalistycznej i narodowego powstania.)

Zasadą taktyki politycznej wschodnio-żydowskiej jest: 1) brać władzę legalnie, lub quasi-legalnie, a w każdym razie ewolucyjnie i niepostrzeżenie; 2) zdobywszy władzę — mocno ugruntować swoje wpływy w aparacie państwowym; 3) dokonać w aparacie państwowym, a zwłaszcza w wojsku, w policji itd., „czystki" (i „czystkę" tę, w miarę potrzeby, powtarzać), w tym celu, by czynniki nacjonalistyczne od wszelkiego udziału we władzy odsunąć; 4) działalność organizacyj nacjonalistycznych uniemożliwić przez ich rozwiązywanie, oraz wszelkiego rodzaju represje; 5) tam, gdzie ruch nacjonalistyczny jest silny i samymi represjami zdławić się nie da, — zdemoralizować go, albo skompromitować i rozłożyć dywersjami (de la Rocque, a bodaj że i Codreanu), lub zdepopularyzować go dopuszczeniem go w niesprzyjających okolicznościach do władzy, a następnie powaleniem (Goga!); 6) korumpować aparat państwowy i demoralizować społeczeństwo, a zwłaszcza młodzież, aby uniemożliwić zrodzenie się ośrodków woli odporu; 7) dokonawszy wszystkich powyższych rzeczy — powoli i ostrożnie iść dalej, zmierzając do rewolucji integralnej.

Taka jest, w swoim podstawowym zrębie, taktyka polityczna obozu wschodnio-żydowskiego — a wraz z nim i stalinowskiego komunizmu oraz związanych z kierunkiem wschodnio-żydowskim ośrodków masonerii. Możemy więc być pewni, że w liniach zasadniczych na tym właśnie, a nie na czym innym, polega taktyka najsilniejszych „obcych agentur", działających w Polsce.

Jak to wygląda, wzgl. wyglądać musi w szczegółach — pomówimy innym razem.

JĘDRZEJ GIERTYCH

„Trucizna" na p. Mackiewicza

Agencja Agrarna rejestruje pogłoskę, że w „Kurierze Porannym" mają nastąpić zmiany. P. Piestrzyński ma wyjechać na urlop do Włoch i więcej do redakcji nie wrócić, p. Hrabyk ma przejść na drugorzędne stanowisko do Wilna, a p. Sadkowski już pracuje w „Służbie Młodych".

W związku z tym pisze „Słowo Narodowe", że „nie pomogła najbardziej bezskrupulatna pisanina Hrabyka, którego zdolności jednak o tyle oceniono, iż ma uszczęśliwić swoją osobą Wilno. Zdaje się, że chodzi tu także o usadowienie, pod bokiem Mackiewiczowi ze „Słowa", dziennikarza, który by mu zatruwał codziennie życie w Wilnie".

Stary kawał!

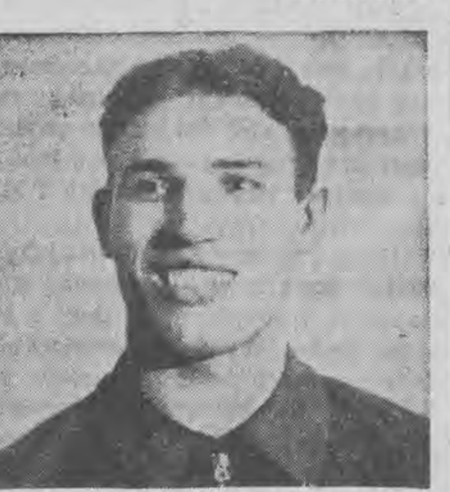
Jak informuje żydowski „Nasz Dziennik",

„pewne koła demokratyczne nie zaangażowane dotychczas w żadnej działalności politycznej, lansują obecnie projekt utworzenia stronnictwa demokratycznego. Twórcy tego projektu stoją na stanowisku, że w Polsce nie ma odpowiednika zachodnio-europejskich partii umiarkowanie lewicowych i że stronnictwo demokratyczne powinno się stać taką partią."

Nie ulega wątpliwości, że pod pokrywką stworzenia „umiarkowanej partii lewicowej" chodzi o wprzągnięcie do rydwanu polityki żydowskiej tych wszystkich czynników, które np. na terenie Francji sprzymierzone są w tzw. „froncie ludowym" i o zdobycie przy pomocy tych sprzymierzonych sił rządów w Polsce. Stary kawał! Społeczeństwo polskie, pomne doświadczeń innych narodów, **na takie plewy nabrać** się nie pozwoli!

Kolczyński zwycięża przez k. o.

Ameryka — Europa 10:6 — Niemcy zawiedli — Jedynie Runge zdobył punkty — Trzecią walkę dla Europy wygrał Saunders (Irlandia)



Antoni Kolczyński

Mecz dla gości zapowiadał się nieszczególnie, gdyż po dwóch pierwszych walkach Amerykanie prowadzili 4:0. Jakkolwiek spodziewano się przegranej Lehtinena, to jednak z porażką Włocha Sergo się nie liczono, gdyż w roku ubiegłym pokonał on wysoko swego wczorajszego przeciwnika. Pierwsze punkty zdobył Irlandczyk Saunders, lecz już w następnej walce Europa straciła dalsze dwa punkty, na które również liczono. Niemiec Nuernberg zawiódł, jak zawiedli również jego ziomkowie Baumgarten i Vogt.

Olbrzymią niespodziankę sprawił Antoni Kolczyński, któremu nie dawano żadnych szans, gdyż według zdania prasy amerykańskiej miał on za przeciwnika najsilniejszego pięściarza zespołu amerykańskiego, Jimmy O'Malley'a. Amerykanin był też technicznie lepszym zawodnikiem, lecz więcej dynamitu w pięści wykazał gazeciarz warszawski, popularny „Kolka", który już w pierwszym starciu uporał się z nadzieją Ameryki, zwyciężając przez k. o., co owacyjnie powitała licznie zebrana Polonia. Było to jedyne zwycięstwo przez k. o. w ciągu wieczora.

W wadze muszej Lehtinen (Fin.), który nie umiał wykorzystać dłuższego zasięgu ramion, przegrał na punkty do Włocha amerykańskiego Cavalieri'ego.

W koguciej Sergo (Wł.), który w Ameryce przez liczne zwycięstwa wyrobił sobie bardzo dobrą markę, przegrał do Keimratha, pokonanego w roku ubiegłym.

W piórkowej Saunders (Irl.) nieznacznie zwyciężył Eddy'ego.

W lekkiej Nuernberg (Niemcy) pokonany został przez Murzyna Niltona Bess.

W półśredniej **Kolczyński (Polska)** zwyciężył przez k. o. w pierwszym starciu Jimmy O'Malley'a

Kolczyński 5-krotnie posłał swego przeciwnika na deski, zanim sędzia ogłosił jego zwycięstwo. Już parę sekund po rozpoczęciu walki Kolczyński rzucił przeciwnika na deski. Amerykanin podniósł się, zanim sędzia zaczął wyliczać. Po kilkunastu sekundach Kolczyński prawą prostą w szczękę posłał go znowu na deski. Amerykanin podniósł się, usiłował uderzyć z lewej, ale otrzymał błyskawiczne uderzenie lewym sierpowym. Zaczął silnie krwawić. Po paru sekundach znalazł się po raz trzeci i czwarty na deskach. Sędzia chciał przerwać walkę, ale tymczasem Amerykanin otrzymał nowy cios i został wyliczony.

W średniej Baumgarten (Niemcy) już w pierwszym starciu znalazł się na deskach do trzech i przegrał walkę na punkty do Murzyna Betkwitha.

W półciężkiej Vogt (Niemcy) stoczył najsłabszą walkę wieczoru i z trudem tylko przeszedł przez trzy starcia, przegrywając wysoko do amerykańskiego Włocha Guerrieri'ego.

W wadze ciężkiej Runge (Niemcy) pokonał na punktu Murzyna Nerrit'a.

Śląsk — Wolverhampton Wanderers 4:4 (3:3)

Z górą 35 tys. widzów przypatrywało się walce Ślązaków z Anglikami

Rozegrany we środę w Wielkich Hajdukach mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Śląska a wicemistrzem Anglii Wolverhampton Wanderers zakończył się — jak wiadomo — dla polskiej drużyny zaszczytnym wynikiem remisowym 4:4 (3:3). Dla Śląska trzy bramki zdobył Wilimowski a jedną Wodarz, dla Anglików Wright zdobył 2 bramki, Kircham i McGuire po jednej.

Występ Anglików wywołał na Śląsku niebywałe zainteresowanie i mimo dnia powszedniego zgromadził na boisku w Wielkich Hajdukach z górą 35 tysięcy widzów.

Spotkanie należało do nader emocjonujących. Wpłynęła na to doskonała gra Polaków w pierwszej części zawodów, zwłaszcza w ataku, który miał jeden z dobrych swych dni. Ton całej grze nadawał Wilimowski, będący w doskonałej formie.

Anglicy na ogół nie zawiedli pokładanych nadziei. Pokazali grę na wysokim poziomie technicznym oraz taktycznym. Początkowo w grze Anglików dało się zauważyć jakby lekceważenie przeciwnika, co wyzyskali w należyty sposób Ślązacy, grający niesłychanie ambitnie. W przeciągu pierwszych 30 minut polscy piłkarze uzyskali trzy bramki. Energiczna reakcja Anglików przyniosła im wyrównanie, ale Ślązacy przejęli znowu inicjatywę i zdobyli ponownie prowadzenie. Anglicy gwałtownym zrywem ponownie zdołali wyrównać.

Pierwsza część zawodów upływa pod znakiem przewagi drużyny polskiej grającej z wiatrem. Świetna para Wilimowski — Wodarz w ataku Ślązaków nadawała ton całej grze tej linii. W tej połowie inicjatywa znajduje się wciąż w rękach Ślązaków. Oni pierwsi zdobyli bramki, zmuszając Anglików do wytężenia wszystkich sił, aby uzyskać wyrównanie.

W drugiej połowie sytuacja się zmieniła. Anglicy mieli znaczną przewagę, spychając Polaków do defensywy. Ślązacy zmuszeni ograniczyć się do sporadycznych wypadów nie rezygnują, przy czym każdy ich wypad jest niebezpieczny dla przeciwnika. W tej części gry uwidoczniła się słaba forma kierownika ataku śląskiego Wostala, która uniemożliwiła kilkakrotnie Ślązakom wyzyskanie pięknie wypracowanych pozycyj.

JAK PADŁY BRAMKI

Grę rozpoczęli Anglicy, jednak piłkę przejęli Ślązacy i z miejsca zaatakowali bramkę gości. Już w piątej minucie Wilimowski po pięknym zagraniu z Wostalem zdobył pierwszą bramkę, powitaną z niesłychanym entuzjazmem przez publiczność. Sukces ten pobudził graczy śląskich do dalszych ataków. Drużyna polska raz po raz przeprowadzała niebezpieczne akcje zagrażające bramce Anglików. W 7 minucie po akcji całego napadu Wilimowski strzelił na bramkę, jednak bramkarz angielski zdołał w ostatniej sekundzie wypchnąć piłkę na róg. W pięć minut później padła druga bramka dla Polaków, zdobyta znowu przez Wilimowskiego. Minął on obu obrońców angielskich, zmylił bramkarza i ulokował niezwykle precyzyjnym strzałem piłkę w siatce. Śląsk prowadził zatem 2:0 i był nadal stroną atakującą. Każdy atak na bramkę angielską odbywał się przy szalonym dopingu publiczności.

W dwudziestej minucie drużyna Śląska zwolniła nieco tempo, a do głosu dochodzą teraz Anglicy, którzy przez swych skrzydłowych stwarzali niebezpieczne sytuacje pod bramką Śląska.

W 25 minucie Jones dostał się pod bramkę Polaków, ale strzał brawurowo obronił Mrugała. Piłkę odparowaną przez bramkarza otrzymał jednak prawoskrzydłowy Anglików McGuire, który z kolei oddał ją Wrightowi. Ten ostatni główką skierował ją do bramki mimo rozpaczliwej obrony obrońców i bramkarza.

Teraz nastąpiła popisowa gra Anglików, którzy przez pewien czas gościli pod bramką Śląska.

W 30 minucie nastąpił zryw ataku śląskiego. Piłkę prowadził Piec I, który podał ją Piontkowi. Mimo interwencji Anglików Piontkowi udało się piłkę oddać Wilimowskiemu, który z kolei strzelił nieuchronnie na bramkę Anglików. Stan meczu brzmi 3:1 dla Śląska.

Pod koniec tej części gry Anglicy atakowali znowu gwałtownie i w krótkich odstępach zdobyli dwie bramki: w 42 minucie przez McGuire, a w 44 minucie przez Kirchama.

Druga część meczu należała do Anglików, podczas gdy Polacy ograniczyli się jedynie do sporadycznych wypadów. W 34 minucie Wodarz strzelił czwartą bramkę, lecz w pięć minut później Anglicy w czasie zamieszania pod bramką Polaków zdobyli wyrównującą bramkę przez Wrighta. Dalsze obustronne wysiłki zdobycia decydującej bramki nie dały wyników i mecz zakończył się wynikiem remisowym 4:4.

W drużynie polskiej na podkreślenie zasługuje doskonała dyspozycja strzałowa napastników. Pod względem techniki oraz precyzji napastnicy śląscy ustępowali wprawdzie Anglikom, przewyższali ich natomiast ofiarnością.

W pomocy na pierwszym miejscu należy postawić Dytkę, a następnie Pieca II.

W obronie na pierwszy plan wybił się Giemza, którego energiczne interwencje budziły respekt u Anglików.

Najsłabszym z drużyny był bramkarz Mrugała, który częściowo ponosi winę za utracone 2 bramki.

Na ogół pod względem kondycji fizycznej Polacy ustępowali Anglikom.

Drużyna Śląska grała w składzie: Mrugała, Giemza, Kinowski, Bętkowski, Piec II, Dytko, Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski, Wodarz.

Irlandia — Czechosłowacja 2:2 (1:1)

We środę rozegrany został w Pradze czeskiej wobec 20 tysięcy widzów międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Irlandii i reprezentacją Czechosłowacji. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:1).

Prowadzenie dla Czechów zdobył Nejedly z rzutu karnego. Irlandczycy przez długi czas napróżno usiłowali wyrównać, ale Planicka bronił doskonale, likwidując zakusy przeciwników na bramkę czeską. Dopiero na dwie minuty przed przerwą Davis wyrównał.

W drugiej połowie atak Czechów przynosi im drugą bramkę również ze strzału Nejedly w pierwszych minutach. W siódmej minucie Nejedly zderzył się z napastnikiem irlandzkim i opuścił boisko. Czesi grali do końca w dziesiątkę, ale mimo to zaznaczyła się ich dalsza przewaga.

Wynik dnia ustalił Dunn na minutę przed końcem meczu.

Wśród Irlandczyków wyróżnił się przede wszystkim obrońca Goerman, a w ataku Davis. Na ogół Irlandczycy grali zbyt ostro.

Kolarstwo

Czołowy kolarz Jan Hofsznajder otrzymał na własne żądanie zwolnienie z ŁKS.

Piłka nożna

O mistrz. łódzkiej kl. A. Z zapowiedzianych na niedzielę spotkań o mistrz. kl. A odbędzie się tylko mecz Burza—Sokół (Zg.) w Pabianicach. Pozostałe zawody zostały przez ŁZOPN odwołane i odbędą się w terminie późniejszym.

Belgowie w Polsce. W dniu 21 bm. przybędzie do Polski piłkarska drużyna belgijska „Czerwone diably" i tego samego dnia rozegra w Bielsku mecz z reprezentacją miasta.

Nazajutrz, 22 bm. Belgowie grać **będą w Krakowie przeciwko drużynie Krakowa.**

SPRAWY GOSPODARCZE

Ulgi podatkowe dla posiadaczy udziałów i akcyj

Pożyteczną inowacją w polskim systemie podatkowym stanowi przyznanie ulg podatkowych nabywcom udziałów bądź akcyj przedsiębiorstw, które korzystać będą z przywilejów ustawy o ulgach inwestycyjnych i rozpoczną swą działalność do końca 1942 roku.

Według postanowień ustawy osoby fizyczne i prawne nabywające akcje takich przedsiębiorstw mają prawo potrącenia od swego dochodu zapłaconej ceny emisyjnej, czyli nie będą opłacać podatku dochodowego od kwoty wydatkowanej na zakup akcyj. Należy podkreślić, że tego rodzaju zwolnienie przysługuje również w podatku specjalnym od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych.

Te same ulgi przyznaje ustawa nabywcom udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Trzeba podkreślić jeszcze raz, że z wyżej wymienionych ulg podatkowych korzystać mogą nabywcy akcyj bądź udziałów tych przedsiębiorstw, którym przysługiwać będzie prawo do zwolnień podatkowych na mocy ustawy o ulgach inwestycyjnych. Jak wiadomo, przywileje takie przyznaje ustawa około 40 rodzajom przedsiębiorstw w Centralnym Okręgu Przemysłowym, pewnym rodzajom przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i turystyczno-komunikacyjnych na ziemiach wschodnich, poszukiwawczemu wiertnictwu naftowemu, wreszcie również niektórym inwestycjom przemysłowym i motoryzacyjnym na obszarze całego kraju.

Oprócz wymienionych wyżej przywilejów podatkowych wynikających z ustawy o ulgach inwestycyjnych znaczne korzyści przyznaje posiadaczom akcyj nowela z dnia 2 kwietnia rb. od podatku dochodowego. Nowela ta wprowadziła bardzo ważny — dla osób lokujących swe kapitały w akcjach — przepis, iż dywidendy od akcyj oraz dochody z udziałów w spółkach z ogr. odp. wolne są od podatku. Zwolnienie to potraktowane jest generalnie i nie jest uzależnione od rodzaju przedsiębiorstwa, a więc skorzystają z niego zarówno posiadacz dotychczasowych akcyj i udziałów jak i nabywcy nowych przedsiębiorstw powstających w oparciu o ustawę o ulgach inwestycyjnych.

Należy spodziewać się, że te dwa akty ustawodawcze, tj. ustawa o ulgach inwestycyjnych oraz nowela do podatku dochodowego wzajemnie się uzupełniające wraz z szeregiem wydanych zarządzeń z dziedziny polityki finansowo-gospodarczej spowodują zwiększoną atrakcyjność lokat w inwestycjach przemysłowych.

Klęska „führera" posła Snopczyńskiego

Kończą się wpływy mianowanego „wodza" rzemiosła polskiego

Warszawa. — W Warszawie odbyło się walne wyborcze zebranie członków Związku Rzemieślników Chrześcijan. Zebranie miało na celu wybór nowych członków zarządu.

Posiedzenie zagaił „führer" poseł Snopczyński, który zaproponował na przewodniczącego wiceprezesa Bernatowicza. Kandydaturę tę przyjęli zebrani gwizdami i okrzykami protestu, ponieważ wszyscy mieli jeszcze w pamięci nielojalne przewodnictwo jego na zebraniu członków Związku w W. T. W. Oczywiście w głosowaniu p. Bernatowicz przepadł.

Z kolei przystąpiono do składania kandydatur na członków zarządu. Przy okazji zaprezentowali się zaprzysiężeni adherenci p. Snopczyńskiego, mianowanego wodza rzemiosła polskiego. Mimo tych wysiłków poseł Snopczyński przepadł sromotnie, ponieważ do zarządu wybrano zdecydowaną większością pięciu nowych członków, którzy reprezentują rzemieślników niezależnych od polityki posła Snopczyńskiego, mianowanego lecz niepowołanego.

Ku nowej rewii wytwórczości

Przed kilkunastu dniami zamknęły swe podwoje Międzynarodowe Targi Poznańskie, które od lat kilkunastu stanowią doroczny wiosenny przegląd wytwórczości polskiej i zagranicznej. Obecnie wchodzimy w okres przygotowań jesiennej rewii wytwórczości, która rok rocznie ma miejsce we Lwowie na Międzynarodowych Targach Wschodnich. Sądząc z ilości nadesłanych dotychczas zgłoszeń, których ilość w chwili obecnej jest znacznie wyższa, niż w tym samym okresie roku ubiegłego, stwierdzić należy, że rewja jesienna na XVIII Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie, które odbędą się w dniach od 3—13 września rb. zapowiada się bardzo okazale i imponująco.

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 19 maja. — Żyto 20.50—20.75; pszenica I st. 25—25.50, II st 24—24.50; jęczmień I gat. 18—18.25, II gat. 17.75—18; owies 18—18.50; otręby żytnie 13.75—14.50; otręby pszenne m. 13.50—14, śr. 14—14.50, gr. 15.25—16; mąka żytnia 65% 30.50—31; mąka pszenna 65% 38.50—39.50.

Katowice, 19 maja. — Żyto 21.25—21.75; pszenica cz. 27.75—28, j. 27—27.50, zb. 26.50—27; jęczmień przem. 18.25—18.75, past. 17.75—18; owies j. 22.50—23: zb. 21.50—22; otręby żytnie 13.75—14.25; otręby pszenne gr. 15.50—16, śr. 14 do 14.50, m. 13—13.50; mąka żytnia 65% 30.75 do 31.25; mąka pszenna 65% 39—39.50.

Łódź, 19 maja. — Żyto 21.50—22; pszenica 27.50—28, zb. 27.25—27.50; jęczmień przem. 18.75 do 19.75; owies j. 22.25—22.50, zb. 21.75—22; otręby pszenne śr. 14—14.25, gr. 13.75—14; mąka żytnia 65% 30—30.50; mąka pszenna 65% 39.50 do 40.50.

Lwów, 19 maja — Żyto I st. 20—20.25, II st. 19.25—19.50; pszenica cz. 25.75—26, zb. 24.75 do 25, biała 26.25—26.50, zb. 25.25—25.50; jęczmień przem 16.75—17.25, past. 15.75—16; owies I st. 21.25—21.50, II st. 19.75—20.25; otręby żytnie 12.25—12.50; otręby pszenne gr. 13.50—13.75, śr. 11.75—12.75, m. 13—13.25; mąka żytnia 65% 31—31.50; mąka pszenna 65% 40—40.50

Warszawa, 19 maja. — Żyto I st. 21.75 do 22; pszenica 28.50—29, j. 28.50—29, zb. 28—28.50; jęczmień I st. 19.25—19.50, II st. 18.75—19, III st. 18.50—18.75; owies I st. 22.25—22.75, II st 21 do 21.50; otręby żytnie 14.25—14.75; otręby pszenne gr. 15.50—16, śr. 14.25—14.75, m. 14.25—14.75; mąka żytnia 65% 29.75—30.25; mąka pszenna 65% 38—40.

Szermierka

Pierwsze na terenie Łodzi zawody szermiercze dla hufców szkolnych odbyły się w dwóch grupach. W pierwszej (dla trenujących od 2 lat) po równych i ciekawych walkach (floret) zwyciężył dobrze zapowiadający się Znośka (gimn. im. Piłsudskiego) przed Zydlerem (Państw. Szkoła Techn.), Mikusem (PSTP). W drugiej grupie (dla trenujących od roku) zwyciężył Tysiak (gimn. im. Piłsudskiego) przed Rybickim, Królikowskim i Niewańskim. Po zawodach odbyło się wręczenie nagród ofiarowanych przez koło przyjaciół hufców szkół średnich. Zainteresowanie zawodami **było duże, organizacja dobra.**

Piłka ręczna

Zakończyły się rozgrywki koszykówki męskiej o puchar przechodni YMCA w Łodzi. Puchar zdobył na własność zespół KP. Zjednoczone, bijąc w decydującym finałowym meczu HKS w stosunku 55:45 (23:13).

W Łodzi rozegra w dniach 25 i 26 bm. reprezentacja m. Poznania w szczypiorniaku trójmecz Warszawa — Łódź — Poznań. Skład Poznania na pow. zawody przedstawia się następująco: bramka: Tomiak (KPW), obrona: Hauser (Warta), Łój (KPW); pomoc: Dereziński (AZS), Jakubowski (KPW), Szymura II (KPW), rez. Wilczyński (KPW); napad: Szymura I (KPW), Różycki (AZS), Grzechowiak (KPW., Hoffmann M. (KPW), **Firlik (KPW), rezerw. Śmigielski** (AZS).

Apelacja o zajścia w Wyszonkach

13 narodowców apeluje

Warszawa, 19. 5. — W głośnej sprawie o pamiętną nocną demonstrację przeciwżydowską w Wyszonkach pow. wysoko-mazowieckiego, 13 skazanych w wielkim procesie w końcu marca rb. przez Sąd Okręgowy w Łomży, członków Stronnictwa Narodowego wniosło za pośrednictwem swego obrońcy adw. Konrada Borowskiego z Warszawy skargę apelacyjną do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wnosząc o uniewinnienie z art. 163 k. k. (udział w zbiegowisku). Jak wiadomo, sąd I instancji uniewinnił 13 oskarżonych i skazał także 13 narodowców.

Obrońca na 5 stronach wywodzi, że „to co miało miejsce w nocy z 16 października 1937 r. we wsi Wyszonki Kościelne, nie było, bo być nie mogło zbiegowiskiem z art. 163 k. k.".

Centralnym punktem sprawy — jest zdaniem obrońcy śmierć śp. Antoniego Czajkowskiego, który padł od salwy policyjnej. Zdaniem obrońcy, policja winna zapobiec, wiedząc o zamierzonej demonstracji przeciwko Żydom — tylko tej akcji, a nie wszczynać tragicznej strzelaniny o północy.

Opierając się na znanych opinii ze sprawozdań z procesu metodach badania oskarżonych, zastosowanych przez przod. Rejowskiego na posterunku policyjnym w Szepietowie od godz. 1 w nocy do godz. 9.50 rano, podczas gdy polecenie prokuratora zostało wydane dopiero o godz. 9.45 rano w Łomży — adw. Borowski wnosi o uniewinnienie wszystkich skazanych.

Rozprawa apelacyjna odbędzie się za 2 do 3 miesiące. (s)



Zawieszono karę narodowcowi

Dnia 18 maja rb. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę członka Str. Nar. Aleksandra Rogalskiego z Poręby, pow. wysoko-mazowieckiego, skazanego za udział w wielkim zbiegowisku, jakie miało miejsce z okazji głośnej w prasie sprawy aresztowania narodowca Ponichtery, pobicia jego żony, wejścia nocą policjantów do mieszkania itp. — na pół roku więzienia. Sprawa miała tło antysemickie.

Sąd po wysłuchaniu wywodów obrońcy oskarżonego, p. adw. Konrada Borowskiego z Warszawy, wyrok zatwierdził z tym, że zawiesił wykonanie kary oskarżonemu Rogalskiemu. S.

Echa zajść wileńskich

Warszawa. (Tel. wł.) Na procesie doc. Cywińskiego i Zwierzyńskiego wskutek apelacji prokuratora sprawa red. Zwierzyńskiego będzie ponownie rozpatrywana pomimo wyroku uniewinniającego. (w)

„Sanatorzy" między sobą

Warszawa. (Tel. wł.) W procesie kpt. Lisa-Błońskiego Sąd Najwyższy zatwierdził skargę kasacyjną osk. Błońskiego, a odrzucił skargę Zajączkowskiego i przekazał całą sprawę ponownie do rozpatrywania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie. (w)

Bar w kieszeniach

Warszawa. — Na ul. Freta wywiadowcy II kom. PP zatrzymali Chaima Brauna, który sprzedawał jednemu z przechodniów kieliszek wódki oraz zakąskę w postaci kiełbasy, musztardy i kromki chleba. W komisariacie okazało się, że Braun na specjalnych haczykach pod marynarką miał zawieszoną kiełbasę, w kieszeniach zaś pieczywo, musztardę i ogórki. Butelki wódki, przywiązane na sznurkach, miał wpuszczone w nogawice spodni. Braun za sprzedawanie produktów spożywczych, przechowywanych w warunkach wybitnie antysanitarnych, został ukarany.

Wakacyjny Instytut Sztuki w Gdyni

Warszawa. (Tel. wł.). Latem zostanie utworzona wakacyjna uczelnia w Gdyni. Ministerstwo Oświaty zatwierdziło statut Wakacyjnego Instytutu Sztuki, który będzie czynny od 2 do 27 sierpnia rb. Wykładowcami będą profesorowie szkół akademickich całej Polski. (w)

Podania do Szkoły Podch. Mar. Woj.

Warszawa. (PAT). Komenda Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej zawiadamia, że termin wnoszenia podań o przyjęcie do Szkoły został przesunięty do dnia 1 czerwca 1938 r., by umożliwić wniesienie podań tym kandydatom, którzy jeszcze nie ukończyli egzaminów dojrzałości.

Komenda Szkoły zaznacza, że kandydaci, przyjęci do szkoły na podstawie decyzji ministra spraw wojskowych, zostaną zwolnieni od obowiązku odbywania służby pracy w Junackich Hufcach Pracy.

ZE ŚWIATA

Podczas uroczystości poświęcenia nowego lotniska pod Helsinkami samolot litewski „VEF J 12", biorący udział w tych uroczystościach spadł na ziemię i rozbił się doszczętnie. Dwie osoby zginęły.

*

Z Kalkuty donoszą, że strajk robotników włókienniczych w Cawanpore objął przeszło 10.000 ludzi. Również w Madras, Asam i Bihar robotnicy tekstylni porzucili pracę.

*

Nabyty w Niemczech szwedzki samolot bombardowy typu Junkers spadł do morza pod Trelleborg. 3 osoby zginęły.

*

Chilijski parowiec „Foca" zatonął w Oceanie Lodowatym; 17 osób zginęło.

*

W Monachium zmarł po operacji Antoni Lang, który grał rolę Chrystusa w widowiskach pasyjnych w Oberammergau.

*

Lotniczka francuska pani Dupeyron, o której brak było od 4 dni wiadomości, została odnaleziona pod Nelellahap koło Bassory, gdzie przymusowo wylądowała.

*

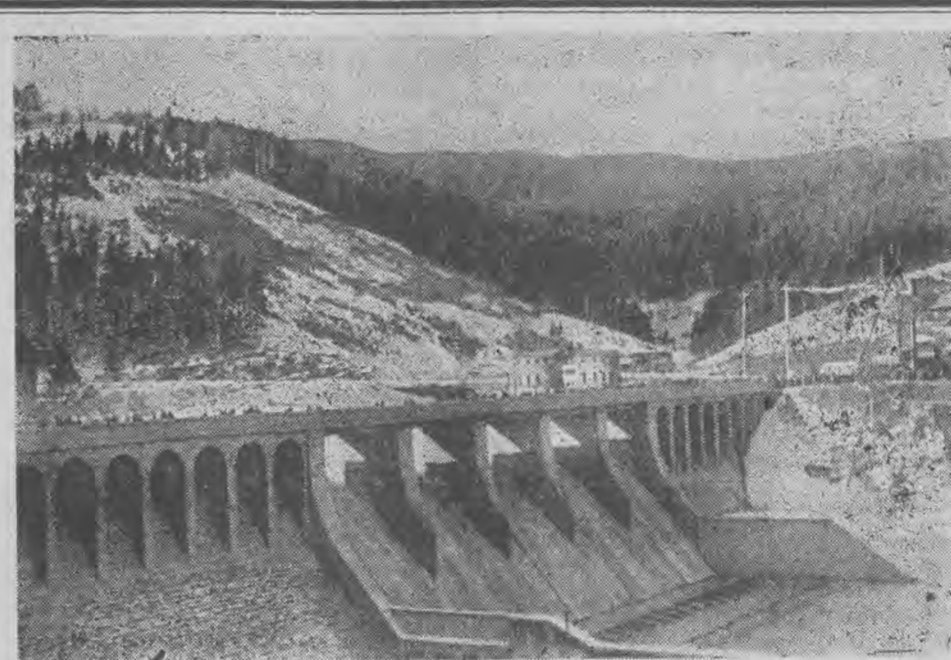
Na wiadomość o odkryciu bogatej żyły złota w Południowej Afryce powstała na giełdzie londyńskiej haussa na akcje złota.

*

W drodze powrotnej z Jawy do Europy przybył do Colombo na Cejlonie były minister wojny marsz. von Blomberg z żoną. W wywiadzie oświadczył, iż ma zamiar wycofać się zupełnie z życia politycznego.

*

Marlena Dietrich, znana gwiazda filmowa, ma zamiar stworzyć własną wytwórnię filmową w Anglii. Kierownikiem produkcji będzie reżyser wielu filmów Marleny, jej mąż Józef Sternberg.



Zapora wodna w Porąbce k. Żywca

Dramatyczny pojedynek o kobietę

Zastrzelił rywala i spokojnie poszedł do domu

Warszawa. (Tel. wł.). We wsi Prace Małe, w powiecie gostynińskim, woj. warszawskim, podczas zabawy tanecznej wynikł spór pomiędzy dwoma uczestnikami zabawy Jerzym Sowińskim i Feliksem Przepiórkowskim. Sprzeczka wynikła o tancerkę. Trwała ona przez całą noc, przy czym jeden i drugi żądali „odstąpienia" panny, którą obaj uważali za swoją narzeczoną.

Po skończonej zabawie obaj wzięli się za bary postanawiając, że pokonany pozostawi zwycięzcy pannę. Kiedy jednak walka nie dała wyniku, przeszli na walkę na rewolwery. Pierwszy począł strzelać Przepiórkowski dając szereg strzałów. Sowiński odpowiedział także strzałami, a widząc, że rywal nie daje znaku życia poszedł spokojnie do domu. Następnego ranka znaleziono trupa Przepiórkowskiego, przeszytego pięcioma kulami. (w)

Wieści o locie mjra Makowskiego

Zatrzymał się w Cristobalu, aby gruntownie naprawić radiostację

Warszawa. (Tel. wł.) W czwartek rano nadeszła do Linij Lotniczych „Lot" depesza tej treści:

„Defekt radia. Wstrzymani w Cristobalu. Makowski".

Depesza była nadana 18 bm. o godz. 8.39 według czasu panamskiego, co odpowiada naszej godz. 16. Po raz wtóry więc na pokładzie samolotu psuje się radiostacja.

Ponieważ następny etap jest długi, przeto sprawa funkcjonowania radiostacji posiada duże znaczenie. Postanowiono zatem zatrzymać się dłużej w Cristobalu, aby wszystko gruntownie naprawić. Prawdopodobnie start do Limy nastąpi w piątek.

W godzinach rannych „Lot" dostał drugą depeszę od mjra Makowskiego, datowaną podobnie jak poprzednią, z Cristobalu, poniższej treści:

„Mimo pomocy wojska radio nadal nieczynne. Panager (panamerykańskie linie lotnicze — przyp. red.) pożycza swoje. Montaż parę dni. Rzeczowski operowany na ślepą kiszkę. Poza tym okey — Makowski."

W sądach nie wolno handlować

Warszawa. (Tel. wł.). Minister sprawiedliwości wydał zarządzenie, zakazujące uprawiania jakiegokolwiek bądź handlu na terenie sądów. Prezesi i prokuratorzy otrzymali zalecenie czuwania nad ścisłym przestrzeganiem tego zakazu. (w)

Pilotka Modlibowska ustaliła nowy rekord

Bezmiechowa. (PAT). Szkoła Szybowcowa w Bezmiechowej komunikuje:

Pilotka Aeroklubu Poznańskiego p. Wanda Modlibowska, która wystartowała 19 maja o godz. 9.30 na szybowcu o znakach SG3 nr 436, konstrukcji inż. Stefana Grzeszczyka z szybowiska w Bezmiechowej, lądowała w Omelancu koło Brześcia n. Bugiem, przelatując odległość 345 kilometrów. Jest to nowy rekord polski — kobiecy, który różni się od światowego tylko o 6 km. Lot ten był zgłoszony jako docelowy.

Nagrodzenie przytomnego maszynisty

Warszawa. (Tel. wł.). Władze kolejowe przyznały nagrodę pieniężną maszyniście pociągu pośpiesznego Janowi Wartowskiemu, który w czas zatrzymał pociąg pośpieszny, jadący z Grudziądza w kierunku stacji Staszew, i uniknął zderzenia z idącym na tym samym torze, w kierunku przeciwnym, pociągiem osobowym. (w)

Wycieczka do C. O. P-u

Warszawa. (Tel. wł.). W piątek wyruszy na teren COP'u wycieczka pisarzy i literatów. (w)

Niezwykły wypadek

Rybnik, 19. 5. — Wdowa Marta Goikowa, zam. w Jastrzębiu-Zdroju, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Goikowa zajęta rozrzucaniem nawozu w pewnej chwili potknęła się tak fatalnie, że upadła do płytkiego przydrożnego rowu. Ponieważ jednak o własnych siłach nie mogła się podnieść, wezwano lekarza, który stwierdził, że Goikowa ma złamane obie nogi. Ofiarę wypadku odwieziono do szpitala powiatowego w Wodzisławiu. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N., św. Łazarz, z podziękowaniem za otrzymane łaski 10.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 122.— zł.

Na kościół w Luboniu: Szukalski 10.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 27.— zł.

Na kościół św. Rocha na Miasteczku: L. S. w miejsce upominku dla M. R. z okazji zdania matury 10.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 20.— zł.

Po 10 latach więzienia — tęskni za kratkami

Niezwykły proces w Sanoku — 72-letni starzec podpalił dom, aby dostać się z powrotem do więzienia

Sanok, 19. 5. — Przed Sądem Okręgowym toczył się niezwykły proces 72-letniego starca, piromana Michała Husaka z Końskiego, oskarżonego o podpalenie domostwa swych szwagrów.

Jest to pierwszy proces z kompetencji sądów przysięgłych, rozpatrywany przez Sąd Okręgowy. Na poprzedniej kadencji przysięgli przyjęli niepoczytalność oskarżonego i werdykt ten został zasystowany przez trybunał.

Husak przez 15 lat przebywał w Ameryce, gdzie dobrze zarabiał. Po powrocie do kraju zakupił gospodarstwo kilkunastomorgowe, ponadto zarabiał jako diak w cerkwi. We wsi uważano go za podpalacza, bowiem w przeciągu kilku lat spłonęło w Końskim 16 domów.

W roku 1925 Husak odpowiadał przed sądem przysięgłych w Sanoku za podpalenie i został skazany na 15 lat więzienia. Miał wtedy lat 62, przebywając w więzieniu drohobyckim, z którego nie spodziewał się wyjść na wolność, sprzedał majątek, aby poprawić sobie wikt. W roku 1935 po odbyciu 10 lat kary został przedterminowo zwolniony za dobre sprawowanie się. Zostawszy bez dachu nad głową, nosił się z zamiarem podpalenia domów szwagrowej i szwagrów, którzy jak twierdził — zagarnęli jego majątek. W dniu 2 października 1937 r. zrealizował swój zamiar. Pastwą pożaru padły wszystkie zabudowania gospodarskie wraz z domem mieszkalnym.

Na rozprawie Husak, zupełnie zniedołężniały starzec, przyznał się do winy wyjaśniając, że podpalił dom z rozpaczy, zemsty a specjalnie z chęci powrotu do więzienia drohobyckiego, gdzie czuł się bardzo dobrze, prowadząc jako diak chór ruski.

W wyniku rozprawy Husak skazany został na 15 lat więzienia i **będzie mógł wrócić do Drohobycza.**

KRONIKA PABIANIC

Nowy chór męski. Przy Kat. Stow. Młodzieży Męskiej parafii św. Mateusza w Pabianicach zawiązał się chór męski liczący około 30 osób. Chór prowadzić będzie p. A. Sztandera.

Wycieczka KSM m. Kat. Stow. Młodzieży Męskiej Stare-Miasto urządza w niedzielę, dn. 22 bm. w południe pod przewodnictwem ks. asystenta Olkowskiego wycieczkę do lasu miejskiego z udziałem własnej orkiestry. Zbiórka o godz. 1 w Domu Katolickim przy ul. ks. Piotra Skargi. Na wycieczkę tę zaprasza się członków i sympatyków.

Popierajmy rozwijający się drobny przemysł chrześcijański. W Pabianicach istniało parę mniejszych i pokątnych ręcznych żydowskich wytwórni torebek papierowych, które po drogiej cenie narzucały swój towar polskim sklepom. Sytuacja ta się jednak zmieniła. Przed około dwoma laty powstała tutaj pierwsza i jedyna na terenie tut. tego rodzaju Chrześcijańska Mechaniczna Wytwórnia Torebek Papierowych p. f. Janio i Ropęga przy ul. Kopernika 17. Wytwórnia ta jest na razie jeszcze w stadium rozwoju, lecz można tego zdolna już jest wytworzyć dziennie 500 kg torebek. W najbliższym czasie ma ona być znacznie ulepszona. Konkurencja tej chrześcijańskiej placówki doprowadziła do likwidacji żydowskie wytwórnie. Powyższą placówką zainteresowali się też w czasie swej bytności w Pabianicach w sobotę, dn. 14 bm. Minister Handlu i Przemysłu Roman, wiceminister Kwiatkowski, oraz inni dygnitarze.

Odezwa do Kupców Chrześcijan i P. T. Konsumentów wydało Zrzeszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Pabianicach zwracając w niej uwagę na częste zapominanie u nas przez opieszałość kupca i klienta przykazania Boskiego „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił". W odezwie tej apeluje kupiectwo do swych odbiorców, aby dla dobra ogólnego — dla powagi zasad, postanowili i wytrwali w swym postanowieniu — nie czynić w sklepach żadnych zakupów w niedzielę i dni świąteczne. A przez taki wspólny wysiłek dla chwały Bożej i dla dobra własnego, pozwoli się również spędzić kupcowi dzień świąteczny na modlitwie, odpoczynku i godziwej rozrywce. Odezwę tą należy powitać z uznaniem i spodziewać się należy, że nie minie ona bez echa wśród chrześcijańskiego społeczeństwa.

KRONIKA ZGIERZA

Pierwsza Komunia św. W dniu 24 bm. w kościele parafialnym św. Katarzyny w Zgierzu przystąpią do spowiedzi św. około 600 dzieci. W dniu 25 bm. dzieci przystąpią do Komunii św., po południu zaś J. E. ks. biskup Tomczak udzieli dzieciom Sakramentu Bierzmowania.

Robotnicy sezonowi otrzymali podwyżkę. W dniu 17 bm. w sali Rady Miejskiej przedstawiciele związku zawodowego „Praca Polska" odbyli konferencję z Zarządem Miejskim, stawiając słuszne i uzasadnione żądania poprawienia doli robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach miejskich. W imieniu „Pracy Polskiej" występowali: sekretarz okręgowy p. Bednarczyk, prezes miejscowego oddziału „Pracy Polskiej" p. Chojnacki oraz delegacje sezonowców. Przedstawiciele „Pracy Polskiej" domagali się zatrudnienia wszystkich bezrobotnych, sześciodniowego tygodnia pracy, oraz podwyższenia stawek. W wyniku konferencji Zarząd Miejski zdecydował się podwyższyć stawkę dzienną brukarzom z 7 na 8,75 zł, ubijaczom z 5 na 6 zł, plutarzom z 4,20 na 5 zł. Poza tym robotnicy ci pracować będą cały tydzień. O ile chodzi o robotników niewykwalifikowanych Zarząd Miejski odmówił całotygodniowego zatrudnienia. „Praca Polska" czyni dalsze starania u władz centralnych w kierunku polepszenia bytu zgierskim sezonowcom.

Wizytacje pasterskie. W najbliższych dniach J. E. ks. biskup Kazimierz Tomczak przeprowadzi w parafiach dekanatu zgierskiego szereg wizytacyj kanonicznych w asyście proboszcza parafii św. Katarzyny w Zgierzu ks. prof. dra Roszkowskiego, M. in. wizytacja pasterska nastąpi w dniach od 23 do 24 bm. w Białej, zaś od 25 do 27 bm. w klasztorze oo. Franciszkanów w Łagiewnikach.

KRONIKA TOMASZOWA

Świetlica PCK. Oddział PCK w Tomaszowie zorganizował świetlicę dla młodzieży należącej do Polskiego Czerwonego Krzyża. W świetlicy tej będą prowadzone specjalne kursy z dziedziny ratownictwa sanitarnego.

Nowy zarząd R. K. S. „Lechia". Na walnym zebraniu członków R. K. S. „Lechia" dokonano nowego wyboru zarządu w składzie następującym: prezes — Tkiers, wiceprezesi — Sokołowski i Frentz, sekretarz — Dąbrowski, skarbnik — Dymowski, gospodarz — Rozpędowski, członkowie — Marciniak i Kuczera.

„Czarna lista". Ukazały się na mieście plakaty tzw. „czarne listy" tych obywateli, którzy nie wpłacili składek na pomoc zimową. Wśród wyszczególnionych nazwisk figurują nazwiska zamożnych kupców i przemysłowców Żydów.

KRONIKA SIERADZA

Zakończenie ćwiczeń obozowych Przysposobienia Wojskowego. Młodzież sieradzka w liczbie 62 osób, skoszarowana w zakładach ks. Brzezińskiego na przedmieściu Brzeziny, kończy przysposobienie wojskowe drugiego stopnia w dniu 21 bm.

Z oddziału Łódzkiego Zw. Lekarzy Państwa Polskiego

Łódź, 19. 5. — Po uchwaleniu paragrafu aryjskiego w Związku Lekarzy Państwa Polskiego lekarze łódzcy, którzy opowiedzieli się za paragrafem, zorganizowali Oddział Łódzki Związku Lekarzy P. P. z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 102 (tel. 237-37).

I-sze Doroczne Walne Zebranie w dn. 20. II. 1938 r. wybrało Zarząd, którego prace w I-szym kwartale ograniczyły się do skonsolidowania i zorganizowania życia wewnętrznego Związku. Pracę podzielono pomiędzy Sekcje: Finansowo-Gospodarczą (dr Skibniewski), Propagandową (dr Smoleński), Biuro Pośrednictwa Pracy (dr Welfe). Z chwilą wywindykowania przypadającego majątku po byłym Obwodzie Związku Lekarzy P. P., zorganizowano Fundusz Pożyczkowy (kierownik dr Rybus), którego zadaniem jest udzielanie bezprocentowych pożyczek kolegom.

W organizacji jest Sekcja Lekarzy zatrudnionych w Ubezpieczalni Społecznej oraz tzw. Biuro Rozliczeń. Na zewnątrz Zarząd nawiązał łączność z Ubezpieczalnią Społeczną, Wojewódzkim Wydziałem Zdrowia oraz Zarządem Miejskim. Z dnia na dzień liczba członków zwiększa się, obecnie oddział liczy 198 członków.

Na czele Oddziału Związku stoją obecnie: dr dr Czaplicki Brunon — prezes, Welfe Mieczysław — wiceprezes, Gontarski Bogumił — sekretarz, Skibniewski Franciszek — skarbnik, Smoleński Wacław, Borowski Henryk, Gawiński Stanisław, Rybus Mieczysław, Sarosiek Kazimierz i Zalewski Antoni.

Obecnie zarząd przygotowuje prace na Walny Zjazd Delegatów Związku, który odbędzie się w Katowicach dnia 29 maja rb.

Na zgliszczach spalonej wsi

Tragiczny bilans strat — Pomoc dla pogorzelców

Piotrków, 18. 5. — Pożar, który zniszczył doszczętnie wieś Kamienną w dniu 15 bm., stał się przyczyną nędzy 22 rodzin włościańskich. Klęska przybrała groźniejsze rozmiary, niż to początkowo podaliśmy.

Niezwłocznie po pożarze korespondent piotrkowski naszego pisma udał się na pogorzelisko, by osobiście stwierdzić faktyczny stan rzeczy. Dojeżdżającego na miejsce klęski widza już z daleka gryzie swąd spalenizny. Sterczą tu i ówdzie kominy poczerniałe i na pół rozwalone. Tli się jeszcze obok nich nagromadzone drzewo, które zasypuje się dla bezpieczeństwa ziemią.

Na pogorzeliskach płacząc siedzą kobiety, starcy i dzieci, często w bieliźnie, gdyż pożar tak szybko ogarnął nieszczęsną wieś, że „ledwo z duszą uszli" przed ogniem. Spłonęło dosłownie wszystko.

Zestawione cyfry dają możność oceny nędzy tych nieszczęśliwych. Spłonęło 19 domów mieszkalnych i tyleż stodół oraz 27 obór i przybudówek, 70 metrów żyta, 20 m pszenicy, 200 m słomy, 230 m ziemniaków, 18 m owsa i kilkadziesiąt metrów różnych zbóż i nasion.

Ponadto spłonęły 3 bryczki i 7 wozów, 40 uli, 2 konie, 3 sztuki bydła, 13 świń, 150 kaczek, 350 kur, 50 kurcząt i 55 gęsi. Poza tym ubrania, bielizna, sprzęty itp.

Straty w gotówce obliczają na 85 tysięcy złotych.

Od żaru wśród palących się zagród, jak to już pisaliśmy, zginęła 55-letnia Aniela Szymczyk. Poza nią 5 osób odniosło cięższe lub lżejsze poparzenia twarzy, rąk i nóg. Ciężej ranni są małżonkowie Szewczykowie, przebywający w szpitalu piotrkowskim.

Sąsiednie gromady ofiarnie idą z pomocą pogorzelcom, w pomocy nieszczęśliwym bierze udział i dwór Kamienna, własność b. posła na Sejm J. Makólskiego.

Na miejscu klęski był insp. Ubezpieczeń Wzajemnych z Piotrkowa, który przyrzekł, że jeszcze w bieżącym tygodniu pogorzelcy otrzymają zaliczki na poczet swych należności z ubezpieczeniowych. **MOR.**

Tajemnicze zaginięcie młodej dziewczyny

Radomsko, 19. 5. — Ostatnio mieszkańcy wsi Prosno, gm. Przerąb, pow. radomszczańskiego, zaintrygowani zostali tajemniczym zniknięciem bardzo przystojnej dziewczyny wiejskiej, 17-letniej Marii Kaczmarek, córki jednego z zamożniejszych gospodarzy Prosna.

Przed kilkoma dniami do wsi przybył jakiś przyzwoicie ubrany osobnik, który przedstawił się jako dyrektor jednej z fabryk w Radomsku. Osobnik ten zaproponował Kaczmarkównie posadę w mieście i za zgodą rodziców wyjechał z nią w stronę Radomska.

Ponieważ od chwili wyjazdu Kaczmarkówna nie dała o sobie żadnej wiadomości, zaniepokojeni rodzice przedsięwzięli poszukiwania na własną rękę meldując równocześnie o wypadku policji. Wszczęte energiczne poszukiwania do tej pory nie dały jednak żadnych wyników, ani też nie naprowadziły na ślad zaginionej.

Sądząc z przebiegu wypadku oraz ze względu na nieprzeciętną urodę zaginionej, należy przypuszczać, że zachodzi tu prawdopodobnie fakt uprowadzenia przez handlarzy żywym towarem. Zaznaczyć należy, że w okolicy stosunkowo w krótkim czasie zanotowano kilka podobnych wypadków.

Polskie „rodzynki" w żydowskim cieście

Żydowsko - polski przekładaniec lekarski — Charakterystyczne oświadczenie dra Więckowskiego

Łódź, 19. 5. — Po przewlekłych przygotowaniach lekarze, usunięci poza nawias Związku Lekarzy Państwa Polskiego, zorganizowali własne zrzeszenie pod nazwą Stowarzyszenia Lekarzy Województwa Łódzkiego.

Przewlekłość prac organizacyjnych tłumaczy się tym, że Żydzi lekarze starali się za wszelką cenę przyciągnąć parę lekarzy Polaków, aby pod płaszczykiem ich nazwisk ukryć żydowski charakter swego zrzeszenia. Kiedy zabiegi te uwieńczone zostały przynajmniej częściowo pomyślnym wynikiem po półrocznej działalności przygotowawczej żydowscy lekarze zwołali zebranie organizacyjne.

Jak donosi prasa żydowska, płk dr Więckowski zagajając zebranie żydowskich lekarzy z udziałem zaledwie kilku Polaków, „stwierdził, iż nowa organizacja powstała na gruzach stowarzyszenia, który rozpadł się wskutek faktów, nie mających nic wspólnego z tradycją polskiej medycyny". Jak widać z tego, dr Więckowski swoiście pojmuje „tradycję polskiej medycyny" uważając widocznie, że powinna ona iść na żydowskim pasku.

W wyniku obrad organizacyjnego zebrania żydowskich lekarzy wyło-

Spadł z rusztowania. Przy budowie olbrzymiego gmachu przy ul. Sienkiewicza spadł z drugiego piętra jeden z robotników, odnosząc ciężkie obrażenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono ofiarę wypadku do szpitala.

Powiększenie szpitala św. Józefa. — Gmach szpitala św. Józefa w Sieradzu zostanie powiększony przez nadbudowanie jeszcze jednego piętra.

KRONIKA PIOTRKOWA

Groźny pożarp od Kamieńskiem. W dniu 17 bm. we wsi Aleksandrów gm. Kamińsk powstał groźny pożar w zagrodzie Adolfa Kutznera. Pożar szybko przerzucił się na sąsiednie budynki i zniszczył gospodarstwo, należące do Hugona Oskara Lindnera i Hülerta Augusta. Straty spowodowane pożarem obliczono na 3 tysiące złotych. Podczas akcji ratunkowej uległ poparzeniu szyli i rąk Adolf Kutzner. Jak ustaliły dochodzenia, pożar powstał od zapalenia się sadzy w kominie.

niono zarząd, do którego „dla okrasy" i zamaskowania żydowskiego charakteru zrzeszenia wybrano także Polaków. Nie piękna to rola być płaszczykiem dla żydowskich poczynań. (Ł)

Budżety Łodzi i Tomaszowa

Łódź, 19. 5. — Na posiedzeniu dn. 23 bm., zwołane zostało w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego, który zajmie się rozpatrzeniem budżetów samorządów miast Łodzi i Tomaszowa Mazowieckiego.

Wypada zaznaczyć, że poprzednio już Wydział Wojewódzki rozpatrzył budżet związków powiatowych tak, że po rozpatrzeniu obecnie wymienionych dwóch budżetów miast, pozostanie jeszcze do rozpatrzenia budżet miasta wydzielonego Pabianice.

Jeszcze sprawa dyrektora Pawłowicza

Łódź, 19. 5. — Wczoraj znów znalazła się na wokandzie Sądu Grodzkiego w Łodzi sprawa dyrektora rozgłośni radiowej w Toruniu (dewniej w Łodzi), Bohdana Pawłowicza, oskarżonego o zniesławienie p. Stanisława Gibkiego.

Sprawa ta wiąże się z głośnym skandalem wykradzenia pewnych dokumentów z redakcji „Orędownika", m. i. listy Żydów, zatrudnionych w rozgłośni łódzkiej.

Pawłowicz mianowicie pomówił Gibkiego, iż to on dostarczył mu za pośrednictwem współpracownika rozgłośni łódzkiej, Żyda Stefańskiego, wspomniane dokumenty. Gibki zarzutem tym poczuł się dotknięty i sprawę skierował do sądu.

Ponieważ osk. Pawłowicz na rozprawę nie przybył, proces odroczono na następny termin.

MIGAWKI ŁÓDZKIE

W jednym z ostatnich numerów łódzkiego organu PPS ukazało się poniższe wspomnienie pośmiertne:

„Głęboko wstrząśnięci bohaterską śmiercią naszego drogiego towarzysza i przyjaciela Ajzena Towii, który padł w walce o wolność, wyrażamy stroskanej rodzinie głębokie współczucie. Cześć Jego pamięci!

Grono przyjaciół Jedwabników."

*

Jak się dowiadujemy, Żyd Ajzen Towia zginął w Hiszpanii jako ochotnik wojsk „czerwonych". Nazwisko zmarłego wypłynęło już w swoim czasie na terenie Łodzi, a to w związku z działalnością na terenie socjalistycznych związków zawodowych, za co zesłano go do Berezy.

Wspomnienie pośmiertne, zamieszczone w organie PPS, jest tak wymowne, że nie wymaga komentarzy.

*

Przyszedł do naszej redakcji ojciec kilkorga dzieci w wieku szkolnym i z oburzeniem pokazuje książkę Cecylii Niewiadomskiej pt. „Legendy, podania i obrazki historyczne", zalecona przez władze szkolne do użytku szkół powszechnych. Pytamy, o co mu chodzi, na co otrzymujemy odpowiedź: „Niech panowie czytają..."

Na stronie 18 wymienionej książki znajdujemy następujący ustęp: „W opowiadaniu o Piaście wszystko jest prawdopodobne, oprócz rozmnażania żywności przez świętych czy aniołów, którzy chrzcili Ziemowita. Chrześcijańscy księża obchodzili w owych czasach pogan, nauczając wiary Chrystusowej i chrzcząc nawróconych. Może takimi byli i owi młodzieńcy. Lecz jeśli ich nazwiemy aniołami, którzy uczynili cud za wolą Boga, to całe opowiadanie powinniśmy nazwać legendą, **bo takie podania, w których opowiadamy o świętych, Matce Boskiej, cudach itp., nazywamy legendami".**

Czy tego rodzaju lektura może wychowywać dzieci polskie w duchu bojaźni Bożej? — zapytuje nasz czytelnik.

*

Jeden z uczestników pielgrzymki na uroczystości kanonizacyjne św. Andrzeja Boboli w Rzymie opowiadał nam z oburzeniem fakt, iż przewodniczkami po kościołach katolickich np. we Florencji były Żydówki. Należy wyjaśnić, iż przewodnictwo te zagażowało biuro podróży „Wagon Lits"

OSA

Maj

20

Piątek

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Bernardyn
Sobota: Tymoteusz
Kalendarz słowiański
Piątek: Bronimir
Sobota: Przesława
Słońca: wschód 3.50
zachód 19.48
Długość dnia 15 g. 58 min.
Księżyca: wschód 23.58
zachód 3.05
Faza: ☾ dzień po pełni

Adres redakcji i administracji w Łodzi

Piotrkowska 91

tel. 173-55

NOCNY DYŻUR APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Pastorowa Łagiewnicka 96. Kahane (Żyd), Limanowskiego 80. Koprowski, Nowomiejska 15. Rozenblum (Żyd), Śródmiejska 21, Bartoszewski, Piotrkowska 95. Czyński, Rokicińska 53. Żakrzewski Kątna 54. Siniecka, Rzgowska 51. Trawkowska, Brzezińska 56.

TELEFONY

Pogotowie miejskie 102-90.
Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19.

TEATRY

Teatr Polski — „Fanny".

KINA

Capitol — „Pani Walewska".
Corso — „Tajemnicze promienie" i „Mordercy na olimpiadzie".
Ikar — „Yoshiwara".
Metro — „Dzień na wyścigach"
Mimoza — „Lew dżungli".
Oświatowy-Słońce — „Jej obrońcy" i „Dom nr 57"
Palace — „Linia Maginota".
Przedwiośnie — „Moje szczęście to Ty".
Rialto — „Dziewczyna szuka miłości".
Stylowy — „Miasto Anatol".

Z ŻYCIA KATOLICKIEGO

Poświęcenie klasztoru oo. Bernardynów w Łodzi. J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, ordynariusz diecezji łódzkiej, poświęcił nowy gmach klasztoru oo. Bernardynów, w którym mieści się pełne gimnazjum im. św. Antoniego.

Po dokonaniu aktu poświęcenia odbyła się akademia, w czasie której przemawiali: o. Pancewicz, rektor kościoła, p. L. Kalisz, dyrektor miejscowego gimnazjum, delegat kuratorium i przedstawiciel rodziców. Po przemówieniach oficjalnych zabrał głos J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, który w treściwych słowach podkreślił znaczenie nowopowstałej uczelni, po czym zachęcił do skoordynowania prac właścicieli szkoły oo. Bernardynów, kierownictwo oraz młodzież. Odśpiewaniem przez młodzież hymnu narodowego zakończono tak podniosłą uroczystość.

Walny zjazd zarządów parafialnych Akcji Katolickiej dekanatu łęczyckiego. W Łęczycy odbył się zjazd zarządów parafialnych Akcji Katolickiej dekanatu łęczyckiego. Mszę św. w kościele farnym odprawił ks. pref. J. Palinceusz. Po nabożeństwie w sali parafialnej odbyły się obrady roczne, które otworzył treściwym przemówieniem ks. dziekan Tadeusz Urbański, asystent dekanalnej A. K. Sprawozdanie z całokształtu Akcji Katolickiej z terenu łęczyckiego złożył p. dr Wł. Czapliński, prezes Dekanalnej Akcji Katolickiej. Ze sprawozdania wynika, że akcja apostolstwa świeckich objęła swymi ogniwami wszystkie parafie. Praca prowadzona jest w sekcjach: religijnych, kulturalno-oświatowych, gospodarczych, społecznych, przysposobienia rolniczego i wychowania fizycznego. Program pracy w dekanacie dla organizacyj A. K. omówili: ks. kan. Stanisław Nowicki, p. prof. Zygmunt Podgórski i p dr Wł. Czapliński. Do zarządu wybrano pp.: Bogucką, Wencla, Cieślakównę, Kupisza, Kitelową. W okresie letnim w czasie najbliższym w Łęczycy odbędą się zloty Kat. Stow. Młodzieży.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

Zebranie Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Rynkowych. Komitet organizacyjny Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Rynkowych zawiadamia, że w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 10 w lokalu Zw. Zaw. „Praca Polska" przy ul. Bandurskiego 9-11 odbędzie się ogólne zebranie informacyjne.

Odczyt Czerwonego Krzyża. Staraniem Sekcji Odczytowej Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 12,30 w sali P. C. K. przy ul. Piotrkowskiej 190, oficyna I. piętro p. dr Malenda wygłosi odczyt nt. „Opieka społeczeństwa nad dzieckiem". Wstęp bezpłatny.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. W niedzielę, dnia 22 bm. odbędzie się wycieczka do Jeżowa i Woli Łokotowej. W programie: zwiedzenie w Jeżowie zabytkowego kościoła, sięgającego swym założeniem epoki romańskiej i Woli Łokotowej, wsi ulicówki. Wyjazd z dworca autobusowego (ul. Brzezińska 144) punktualnie o godz. 7 rano. Koszt przejazdu (do Jeżowa i z powrotem) dla członków 3,50 zł, dla gości 3,800 zł. Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Tow. (Al. Kościuszki 17) w piątek dnia 20 bm. w godz. od 18—20.

Jeszcze sprawa dodatku komunalnego dla pracowników miejskich

Wyjaśnienie Urzędu Wojewódzkiego

Łódź, 19. 5. — W związku z wiadomościami, podawanymi o skreśleniu z budżetu m. Łodzi kwot, przeznaczonych na dodatek komunalny dla pracowników miejskich w Łodzi, Urząd Wojewódzki wyjaśnił, że wiadomości o skreśleniu z budżetu m. Łodzi 10 pct dodatku komunalnego do poborów pracowników miejskich w Łodzi nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, gdyż:

1. Budżet m. Łodzi przez Wydział Wojewódzki nie został rozpatrzony i nastąpi to 23 maja rb. 2. Urząd Wojewódzki zgodnie z uchwałą Wydziału Wojewódzkiego zatwierdził postanowienie tymczasowego prezydenta m. Łodzi o przyznaniu pracownikom miejskim w Łodzi dodatku komunalnego z tą zmianą, że określono wysokość dodatku na 10 pct.

Powyższe wyjaśnienia Urzędu Wojewódzkiego w zasadzie pokrywają się z faktycznym stanem rzeczy, albowiem związki pracowników miejskich w Łodzi występują właśnie o te skreślone 5 pct. gdyż w zasadzie uzgodniono, że pracownicy otrzymają nie 10 pct, lecz 15 pct dodatku komunalnego, jak to było przed niespełna dwoma laty.

W tej sprawie delegacja związkowa udaje się w pierwszym rzędzie do Urzędu Wojewódzkiego, a następnie do ministra spraw wewnętrznych.

Żydowski sklep oblężony przez policję

Charakterystyczny wypadek na Placu Wolności

Łódź, 19. 5. — Ub. niedzieli na placu Wolności miała miejsce niecodzienna awantura. Liczne składy żydowskie z gotowymi ubraniami, mieszczące się w tym miejscu, mimo zaostrzonego nadzoru policji, w niedziele i święta uprawiają handel.

Dzieje się to w ten sposób, że żydowski pikieciarz, stojący przed drzwiami, wpuszcza klientów frontowymi drzwiami i baczy, by policja nie „nakryła" handlujących, których ostrzega umówionymi sygnałami.

Przechodzący policjant zdala zauważył, jak do składu Kajli i Efroima Szylewiczów przy placu Wolności 7 wszedł jakiś klient (Polak). Podszedł do drzwi i począł pukać, lecz Szylewiczowie nie odpowiadali. Policjant wezwał kolegów do pomocy, ustawiono posterunki przy drzwiach tylnych, uniemożliwiając ucieczkę.

Wreszcie po 2-godzinnym oblężeniu, gdy zagrożono wyważeniem drzwi, Szylewiczowie otworzyli. Klienta znaleziono ukrytego za rozwieszonymi ubraniami. Sąd starościński Kajlę i Efroima Szylewiczów za opór władzy i niedozwolony handel w niedzielę skazał po 14 dni aresztu.

Postulaty woźniców zostaną uwzględnione

Dziewiarze o umowę zbiorową — Zatarg w fabryce Fuchsa

Łódź, 19. 5. — Delegacja chrześcijańskiego związku woźniców interweniowała w Urzędzie Wojewódzkim wskazując, iż przedsiębiorcy uchylają się nie tylko od zawarcia umowy zbiorowej, ale przeciwstawiają się wszelkim sposobom rozstrzygnięcia sporu przez komisję rozjemczą.

Delegacja wskazała, że przedsiębiorcy przewozowi zmuszają woźniców do pracy po 12 godzin na dobę wbrew przepisom ustawowym. Przedstawiciele władz zapewnili delegację, iż spór zostanie załatwiony w drodze rozjemstwa, nawet w wypadku, gdyby przedsiębiorcy na to się nie zgodzili.

Związki dziewiarzy, tj. robotników przemysłu dzianego, opracowały tekst nowej umowy zbiorowej, który w dniu 20 bm. ma być złożony inspektorowi pracy z wnioskiem o zwołanie konferencji i rozpoczęcia rokowań.

Odpis tekstu umowy przesłano związkowi przemysłu dzianego do wiadomości.

W fabryce firmy Ignacy Fuchs przy ul. Zakątnej 17, wybuchł zatarg. Firma zamierzała unieruchomić na pewien okres fabrykę, i w związku z tym robotnicy zażądali złożenia przez firmę gwarancji, iż wszyscy po przerwie zostaną przyjęci do pracy. Powiadomiony o zatargu inspektor pracy, zajął się likwidacją sporu.

Żydowski „Głos Poranny" nadal szkaluje

Łódź, 19. 5. — Żydowsko-komunizujący „Głos Poranny" tak się wytresował w szkalowaniu narodowców, że już zatracił w tej akcji nawet zwykłe poczucie fantazji.

W numerze wczorajszym np. podał skromną wzmiankę o zwolnieniu prezesa „Pracy Polskiej" p. Henryka Szulca, lecz już w nagłówku wybił inną sensację, a mianowicie całkowicie zmyśloną historię o rzekomym aresztowaniu sekretarza „Pracy Polskiej" p. Piotrowskiego.

Za tę ostatnią fałszywą i znieslawiającą wiadomość, „Głos Poranny" odpowie przed sądem z oskarżenia p. Piotrowskiego.

Trucizna na myszy w żydowskim chlebie

Łódź, 19. 5. — Przed Sądem Okręgowym w Łodzi, odpowiadał właściciel piekarni Żyd Mortka Lajzerowicz (ul. Śródmieście 39), oskarżony o sprzedaż chleba, w którym znajdowała się trucizna na myszy.

Dnia 15 grudnia 1937 r. Stanisław Brygier, nabył w piekarni Lajzerowicza bochenek chleba, w którym po rozkrojeniu znalazł ekstrementy myszy, a następnie tzw. pszenicę preparowaną z arszenikiem, a przeznaczoną dla trucia gryzoniów. Brygier zawiadomił policję i złożył chleb jako dowód.

Rozprawa ujawniła niechlujne stosunki w piekarni Lajzerowicza. Sąd po naradzie skazał Mortkę Lajzerowicza na 1 miesiąc aresztu i 50 zł grzywny.

We wtorek, dnia 24 bm. o godz. 20 p. inż. A. Nalepiński podzieli się w świetlicy swymi wrażeniami ze zjazdu delegatów w Wilnie.

Nowa organizacja b. wojskowych. W lokalu Zw. Inwalidów odbyło się organizacyjne zebranie ogólne b. żołnierzy Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht), która stworzona została z tych legionistów, którzy złożyli przysięgę oraz nowozaciężnych. Byli żołnierze Polskiej Siły Zbrojnej dotychczas nie posiadali własnej organizacji w dniu 20 powszechnie wiadomo, w kołach „sanacyjno"-legionowych nie cieszą się sympatią do tego stopnia, że nawet przy przyznawaniu krzyżów Niepodległości nie uznaje się udziału w P. S. Zbrojnej za pracę niepodległościową. Nowa organizacja stawia sobie za cel zmianę tego ustosunkowania się sfer rządzących do b. żołnierzy P. S. Zbrojnej. W wyniku obrad zgromadzenie wybrało zarząd na czele z p. Benedyktem Westfalem oraz specjalną komisję odznaczeń, powierzając jej misję wyrobienia dla byłych żołnierzy Polskiej Siły Zbrojnej przyznania krzyżów Niepodległości.

KRONIKA MIEJSCOWA

Ze szkoły malarskiej Szczepana Andrzejewskiego. W tych dniach odbyła się pierwsza wycieczka kursu krajobrazowego, uruchomionego w związku z zapowiedzianą wystawą prac szkoły pt. „Łódź w obrazach". Dzięki życzliwej opiece i uprzejmości Kierownictwa Plantacji, uczniowie mieli możność poznania przepięknych krajobrazów parkowych — rezerwatu leśnego, gdzie też odbyła się lekcja malowania naszkicowanych fragmentów. Lekcje tego kursu odbywać się będą w każdą niedzielę od rana, opłata wynosi 10 zł miesięcznie, zapisy codziennie w nowym lokalu szkoły, ul. Piotrkowska 163, narożnik Bandurskiego.

Przeniesienie biura Tow. Przeciwżebraczego. Łódzkie Tow. Przeciwżebracze informuje, że biuro swe przeniosło z ul. Zawadzkiej 11 na ul. Kątną 10 i tam należy zwracać się ze wszelkimi sprawami z akcją towarzystwa związanymi.

Wizytacja pasterska. W dniu 27 bm. J. E. ks. biskup sufragan dr K. Tomczak dokona wizytacji pasterskiej w sanatorium i prewentorium przeciwgruźliczym w Łagiewnikach. W dniu J. E. ks. Biskup odprawi w sanatorium mszę św.

Strychy muszą być opróżnione. Starostwo Grodzkie wydało zarządzenie, które zostało obecnie rozplakatowane. Zarządzenie nakazuje usunięcie w ciągu 30 dni wszelkich odpadków, starych mebli czy ubrań, szmat, drzewa i innych łatwopalnych materiałów ze strychów, poddaszy czy też komórek urządzonych na paddaszach. Po tym terminie specjalne komisje przeprowadzą lustrację poddaszy i winnych niewykonania zarządzeń pociągną do odpowiedzialności karno administracyjnej. Zarządzenie ma na celu podniesienia stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

ZE ŚWIATA PRACY

Nie chcą rozjemstwa. Rokowania prowadzone dotychczas celem zawarcia nowej umowy zbiorowej dla robotników przemysłu ceramicznego nie doprowadziły do porozumienia, gdyż robotnicy żądają 10 pct podwyżki płac, natomiast właściciele cegielń zamierzają płace obniżyć o 10 pct.

Ponieważ produkcja w cegielniach obecnie znajduje się już w pełni, powstała obawa że dojdzie do strajku. Inspektor Pracy pragnąc zapobiec tej ewentualności zaproponował stronom rozstrzygnięcie sporu przez rozjemstwo. Robotnicy zgodzili się, natomiast stow. właścicieli cegielń odpowiedziało odmownie. Propozycja Inspektora Pracy była jednak tylko formalnością, albowiem ma on możność oddania sporu do rozstrzygnięcia komisji rozjemczej w drodze przymusowej, co też prawdopodobnie jeszcze w bież tygodniu nastąpi.

45 tysięcy „urzędowych" bezrobotnych. Woj. Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej ilość osób poszukujących pracy, zarejestrowanych do dnia 14 bm. na terenie woj. łódzkiego: Łódź, powiat łódzki i łęczycki 35.020 osób, Pabianice, powiat łaski i sieradzki 3.277, Piotrków Tryb. i pow. piotrkowski 2.005, Radomsko, powiat radomszczański i wieluński 1.529, Tomaszów Maz. i pow. brzeziński 4.157, razem 45.988 osób.

KRONIKA SĄDOWA

Kradł kostki brukowe. Przed Sądem Grodzkim w Łodzi odpowiadał woźnica Jan Stoliński, który kradł kostkę bazaltową i odwoził do składu Niedzielskiego przy ul. Łagiewnickiej. Kostka stanowiła własność zarządu m. Łodzi i Staliński dowożąc ją na miejsce przeznaczone każdorazowo zatrzymywał na wozie po kilkadziesiąt kostek, które następnie sprzedawał. Sąd Grodzki po rozpoznaniu sprawy skazał Stolińskiego na 7 miesięcy więzienia.

SPRAWY GOSPODARCZE

Trudności w budownictwie. Z dniem 1 czerwca rb wprowadzona zostaje w życie nowa ustawa budowlana, która wprowadza szereg nowych przepisów, m. in. obowiązek urządzania schronów przeciwgazowych pod domami itd. Nowe przepisy oczywiście podrażają koszty budowy. Już obecnie władze budowlane w odniesieniu do domów, budowanych w śródmieściu, stawiały te warunki, co oczywiście przyczyniło się do znacznego zmniejszenia ruchu budowlanego tym bardziej, że i wzrost cen materiałów budowlanych powoduje zmniejszenie się zgłoszeń nowych planów budowlanych. Według orzeczenia sfer fachowych w porównaniu z ub. rokiem ruch budowlany zmniejszył się o 300 procent.

KRONIKA DNIA

W klatce schodowej domu przy ul. Południowej 7, jakaś nieznana praczka upadła tak fatalnie, że doznała uszkodzenia czaszki i w stanie nieprzytomnym pogotowie odwiozło ją do szpitala.

Na posesji przy ul. Rzgowskiej 49, dwaj chłopcy 5-letni Tadeusz Kaźmierczak i 3-letni Leszek Kurpel, zabawiali się siekierą pozostawioną przez Zygmunta Zdunkiewicza, przy czym Kaźmierczak obciął Kurpelowi palce u lewej ręki. Rannego malca odwieziono do szpitala.

W mieszkaniu dozorczyni domu przy ul. Zawadzkiej 15, nieznana kobieta pozostawiła dziecko 4 miesięczne, prosząc o chwilowe zaopiekowanie się i więcej nie wróciła. Dziecko przesłano do żłóbka miejskiego.

Na posesji przy ul. Piłsudskiego 63 zapalił się samochód należący do Jakuba Rozencwajga. Pożar stłumiła straż ogniowa.

Stanisław Kulesza (Blacharska 13) zatrzymany został na ul. Lutomierskiej w chwili, gdy przybyłemu do Łodzi wójtowi gm. Młociny, pow. warszawskiego, Antoniemu Bogdańskiemu skradł wieczne pióro wartości 70 zł.

Na ul. Wysokiej 15 wyskoczyła z okna na II piętrze 44-letnia Maria Płoszaj, jednak upadek był tak szczęśliwy, że doznała jedynie zewnętrznych obrażeń ciała. Ranną opatrzyło pogotowie. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.

32-letni Wacław Grambo, w mieszkaniu własnym przy ul. Napiórkowskiego 37 w celach samobójczych przeciął sobie żyły u rąk. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł go do szpitala.

Prenumerata Orędownika miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł. kwartalnie 7.—. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 3 — zł miesięcznie Nakład i czcionki: Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań, św. Marcin 70, P. K. O. Poznań 200 149. Telefony centrali: 40-72. 14-76, 38-07. 44-61. 35-24. 35-25; po godz. 19 oraz w niedzielę i święta: 40-72, 14-76, 33-07. Redaktor odpowiedzialny Jan Ptasak z Poznania. Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

✝

We wtorek, 17 maja 1938 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciotka, ś. p.

Maria Frankenberg

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20. bm. o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarza w Górczynie. z 29712

Poznań, 18. V. 1938

Stroskana **rodzina.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,30.

Wynik konkursu

W reklamowym napisie „Kastor" naszego okna wystawowego mieściło się 423 gwoździ. Rozwiązań wpłynęło 7.127, z tych było trafnych 2.988. W obecności p. not. Dra Piechockiego odbyło się rozstrzygnięcie konkursu.

Nagrody otrzymali:

1) p. Stanisław Fabiś z Poznania, rower męski,
2) p. Zenon Mańka z Poznania, gramofon szafkowy,
3) p. Zygmunt Adamski z Poznania gramofon walizkowy,
4) p. Danuta Buszanka z Poznania gramofon półszafkowy,
5) p. Władysław Szczęsny z Poznania gramofon otwarty,
6) p. Helena Skrzypczyńska z Poznania prądnicę do lampki rowerowej,
7) p. Eugeniusz Krzyżewski z Poznania pięć płyt gramofonowych.
8) p. Sylwester Purol z Poznania elektryczną latarkę myśliwską.

Wszystkim, którzy podczas naszego konkursu okazali tyle zainteresowania i życzliwości firmie naszej w postaci listów, wierszy i rysunków wyrażamy nasze najszczersze podziękowania. ng 12 115/16

1. DOMY-PARCELE

Dom
piętrowy w Zaniemyślu okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Agentura Orędownika, Zaniemyśl. N 11 771

Dom
nie wykończony 18 ubikacyj, zamieszkały, składem, tramwaj. — Adres Orędownik, Poznań zd 34 917

Dom
masywny, chlewy, sady, 6 pszennej, miasta, 4 400,—. Bartkowiak, Dopiewo. zd 34 788

Willę
ogródkiem, balkonami, 26 ubikacyj, wszelkie wygody sprzedam. Leszno, Bracka 8, Sobkowiak. zd 34 895

6. OŻENKI

Kupiec
właściciel nieruchomości wart. 50.000 poślubi zdecydowaną. Oferty Orędownik, Poznań zd 33 922

Bratu
32-letniemu, właścicielowi majątku 180-morgowego szukam niebiednej żony. Oferty Orędownik, Poznań zd 33 923

Kawaler
lat 32, obuwnik, znudzony samotnością, poszukuje żony z posagiem. Oferty Orędownik — Poznań zd 35 020

Wdowa
mieszkaniem, szuka męża, średniego urzędnika kolejowego, trzeźwego przystojnego. Oferty Orędownik, Poznań zd 35 142

2. PIENIĄDZ

Kto
pożyczy 1 500 zł za dobrym zabezpieczeniem. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 34 820

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Wypoczywajcie w Międzychodzie
powiecie
100 jezior
Miasto Międzychód miasto letniskowo - wypoczynkowe, urocza okolica, lasy, plaża, pływalnia miejska, place tenisowe, stadion sportowy, dancing na plaży, — sport wodny, sala gimnastyczna. Dogodna komunikacja kolejowa i autobusowa. Dworce kolejowe: Międzychód — Letnisko i Międzychód. Informacyj udziela Komisja Letniskowa, Ratusz. N 11 942-3

7. SPRZEDAŻE

Skład
pieczywa
ruchliwej ulicy, z powodu starości. Adres Orędownik, Poznań zd 34 658

Reprezentacja
Motocykli



Phänomen — Wulgum — Hecker Triumph — motorem Sachsa — światło elektryczne. Rejestracja jak rower tanio sprzedaje
Wul . Gum
Poznań Wielkie Garbary 8. Fy 3 865/6-133/4

Piekarnię
dobrą, miasto powiatowe sprzedam tanio. Tarnogrodzki, Oborniki, Sądowa 6. zd 34 176

Cukiernię
sprzedaż pieczywa sprzedam zaraz. Adres Orędownik, Poznań zd 34 228

Sprzedam
lub wydzierżawię na dogodnych warunkach zakład fryzjerski w Wieluniu w centrum miasta. — Zgłoszenia agentura Orędownika w Wieluniu. N 11 935

Osie
z kołami, gumach dętych, pełnych dostarcza „Automagazyn", Poznań, Jakuba Wujka 9 (przy dworcu Autobusowym). n 11 860

55
pszennej, zabudowania masywne, inwentarzami, szosie, miasta 7 000.—. Bartkowiak, Dopiewo, Poznań. zdg 34 789

Kolonialkę
towar, magiel z powodu objęcia własności sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 35 019

Kolonialkę
towarem maglem korzystnie oddam, powód rodzinny. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 35 184

11. KUPNA

Kupię
podstaw 600×300. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego, Jarocin, Rynek. N 11 974

Motocykl
350 mało używany, podać markę, cenę. Piotrowski, Leszno, Łaziebna. N 11 013

17. LOKALE

Ubikacje
na biura organizacja poszukuje śródmieście zaraz. Oferty Orędownik, Poznań zd 35 005

Biuro
przepisywań maszyną, czteropokojowym mieszkaniem, parterze, centrum odstąpię. Oferty Kurier Poznański zdg 35 015-16

18. DZIERŻAWY

Młyna
wodnego szukam celem dzierżawy. Podać warunki. Zgłoszenia Orędownik, Poznań

Aleje
owocowe do wydzierżawienia. — Zgłoszenia majątek Obra, powiat Wolsztyn. zd 34 932

Piekarnia
bardzo dobra, zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Agentura Orędownika, Miłosław. N 11 787

Słomorgowe
bez inwentarzy, objęcie 1.800,— Kostencki, Poznań, Pocztowa 15 m 2. zd 35 070

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

b) Inni

Czeladnik
blacharski poszukuje posady. — Zgłoszenia Roman Kirchner, Krobia. N 11 952

Podróżujący
poszukuje dodatkowego artykułu Oferty Orędownik, Poznań zd 34 988

Woźny
inkasent poszukuje posady kaucją 500 zł. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 34 942

Pomocnik
fryzjerski szuka posady od 8-go czerwca, najchętniej Gdyni. Zgł. agentura Orędownika, w Sępolnie, zd 34 901

Szofer
szuka zajęcia od 1 czerwca lub zaraz za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański, Gniezno 1 776. N 11 709

Rządca gosp.
lat 40, żonaty, obecnej posadzie 12 lat energiczny, dzielny, postępowy organizator, oraz upadły majątek podniosę do rozkwitu, polecenia i świadectwa b. dobre, szuka stanowiska 1. 7. 38. Wł. Szudra, Mutowo, p. Szamotuły. zdg 34 095

27. WOLNE MIEJSCA

Poszukujemy
akwizytorki i akwizytorów inteligentnych, dobry zarobek. Wytwórnia Perfum i Kosmetyków „Leri", Łódź, Nawrot nr 35. N 11 591

Lakierniczy
pomocnik potrzebny zaraz. Rybacki, Gostyń, Wielkopolska. N 11 973

Fryzjerka
dobra siła 50% lub pensje. Zgłoszenia Radecki Antoni, Gdynia Starowiejska 26. N 11 [illegible]

Parobek
i chłopak do krów potrzebni. — Simsch, Łowęcin, p. Swarzędz. zd 34 995

Pomocnik
fryzjerski dzielny potrzebny zaraz lub później. Sibilski, Wolsztyn, 5 Stycznia. N 11 [illegible]

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz. St. Marciniak, Mosina, Rynek 5. N 11 968

Uczennica
do krawieczyzny potrzebna. — Oferty Orędownik, Poznań zd 35 084

Szewski
czeladnik na lepszą reparację potrzebny zaraz. Poznań, Rzeczypospolitej 2. zd 35 0[illegible]

Czeladnik
bednarski może natychmiast się zgłosić. Napieralski, Leszno, Leszczyńskich 34. zd 34 9[illegible]

31. ROZRYWKA

Polecam
ogród restauracyjny wszystkim Towarzystwom, wycieczkom — bezinteresownie. Mosina, Kolejowa. N 11 [illegible]

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota 21 maja.

6.15 audycje poranne; **11.00** aud. dla poborowych; **11.15** audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi Tad. Mayzner; **11.57** — sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.30** wiadomości gospodarcze; **15.45** Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Czarodziejski kamień" — słuchowisko w oprac. Zofii Nawrockiej (ze Lwowa); — **16.15** „Od Aten do Bayreuth" — (IX aud.): „Mozart — syn nieba i ziemi" w oprac. prof. Łucjana Kamieńskiego (z Poznania); **16.50** pogadanka aktualna; **17.00** transmisja nabożeństwa majowego z Kochawiny (przez Lwów); **17.50** nasz program; **18.00** wiadomości sportowe; **18.10** pogadanka społeczna; **18.15** płyty; **18.30** program na jutro; **18.35** audycja dla wsi: 1 Nowiny leśne, 2. Sadownictwo u nas i za granicą; **19.00** audycja dla Polaków za granicą: 1. „Przez góry, przez lasy — lećmy tu" — audycja dla dzieci. 2. Zwiedzamy Katedrę Poznańską (z Poznania); **19.50** pogadanka aktualna; **20.00** „Gdy zadźwięczą przy piasence mandoliny" — audycja (ze Lwowa); **20.45** dziennik wieczorny; — **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** muzyka taneczna (płyty); **21.30** — „Na chłopskim weselu" — fantazja muzyczna Feliksa Rybickiego; **22.00** „Popularność" — wesoły skecz według noweli Antoniego Czechowa; **22.10** muzyka; **22.50** — ostatnie wiadomości.

KRAJOWE

Sobota, 21 maja.

Katowice — **11,40** płyty z Warszawy; **13,00** koncert życzeń; **13,15** muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra salonowa pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Jerzy Czaplicki i Stefan Nowita — z płyt; **14,25** wiadomości; **14,35** orkiestra harmonistów — płyty; **18,10** sport; **18,15** muzyka taneczna z płyt; **18,45** pogadanka aktualna; **23,00** muzyka lekka i taneczna — płyty.

Kraków — **11,40** płyty z Warszawy; **13,45** koncert życzeń z płyt; **14,45** wiadomości; **14,50** pieśni majowe z Wieży Mariackiej; **15,00** Aleksander Brailowski gra... — płyty; **15,15** pogadanka aktualna; **15,25** wiadomości gospodarcze; **18,10** sport; **18,15** „Kraków wczorajszy i dzisiejszy": „O przedmieściach Krakowa" odczyt; **18,30** „Miniatury kwartetowe w wyk. kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej; **23,00** „Płyta za płytą" — muzyka taneczna.

Łódź — **11,40** płyty z W-wy; **15,00** o wszystkim po troszku; **15,10** śpiewaczki koloraturowe — płyty; **15,27** łódzka giełda; **18,10** sport; **18,15** pogadanka dla kobiet pt. „Soja i jej zastosowanie w gospodarstwie domowym"; **18,25** lekkie utwory organowe — płyty; **18,45** rozmowa z radiosłuchaczami; **23,00** muzyka taneczna i piosenki — płyty; **23,30** koncert życzeń.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15,30 Sztokholm — Konc rozrywkowy. **16,10 Frankfurt** — Muz. popularna. **17,30 Lahti** — Muz. lekka. **18,00 Paris PTT** — Konc. ork. **Wieża Eiffla** — Konc. kameralny. **18,15 Tuluza** — Melodie operetkowe. **18,20 Praga** — Koncert ork. **18,30 Saarbruecken** — Kwartet smyczk. A-dur Schumanna. **18,45 Droitwich** — Ostatnie przeboje. **19,00 Bruksela fl.** — Znane melodie. **Wieża Eiffla** — Koncert ork. **19,10 Monachium** — Konc. popularny. **Königswush.** — Wesoły wieczór. **19,30 Londyn** — Koncert ork. **Rzym** — Muz. kameralna. **19,35 Oslo** — Beethovena sonata op. 27 „Księżycowa". **20,00 Bruksela fr.** — Muz. rozrywkowa **Kopenhaga** — Muz. duńska. **20,10 Tallin** — Dawne melodie tan. **20,15 Hilversum I.** — Muz. popularna. **20,30 Florencja** — „Stenterello" opt. Cusciny. **Paris PTT** — Muzyka symf. **Rzym** — Muz. popularna. **21,00 Belgrad** — Słowiańska muz. operowa. **Bruksela fl.** — Koncert symf. **Mediolan** — Konc. wagnerowski. **Rzym** — Wieczór oper (transm. z Teatru Communale we Florencji). **21,10 Radio Paris** — Muz. rozrywkowa. **21,35 Luksemburg** — Koncert symf. (Haydn: symfonia D-dur „Dzwon", Mozart: koncert fort. c-moll, Beethoven: symfonia nr. 3 „Eroica". **Droitwich** — Koncert ork. sol. A. Piccaver (tenor). W progr. Rossini, Rimski-Korsakow, Wagner, Giordano, Saint Saëns, Bizet, Leoncavallo, Puccini, Massenet. **22,00 Poste Parisien** — Koncert rozrywkowy. **22,05 Radio Paris** — Koncert symfoniczny. **22,30 Berlin** — Muz. lekka i taneczna. **Königswush.** — Webera duet na klarnety. **Droitwich** — Utwory Schuberta. **23,00 Bruksela fl.** — Muz. rozrywkowa. **24,00 Kopenhaga** — Muz. taneczna. **Monachium** — Konc. nocny (do 3,00).

Humor zagraniczny



W Ameryce.

— Gdy proszę cię o nowy kapelusz — odmawiasz, gdy proszę o pantofelki — odmawiasz, gdy proszę o rozwód — odmawiasz. Widzę, że przestałeś mnie kochać. („II 420", Florencja).

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości lokalnych 1,— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,30 rano. Ogłoszenia z poza Wielkopolski przyjmujemy do wydań bieżących do godz. 10, do wydań niedzielnych i świątecznych dnia poprzedniego do godz. 8. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą gotówką z góry. Konto w P. K. O. nr 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe Poznań 3, nr kartoteki 03.



POWIEŚĆ PRZEZ M. ORSZOWIECKIEGO i J. MARIAŃSKIEGO

46)

Rotmistrz wybiegł z pokoju, zbudzić doktora Januszkiewicza. Nie zdążył jednak jeszcze zastukać do jego drzwi, gdy w przedpokoju rozległ się przeciągły, przeraźliwy dzwonek. Widocznie już ktoś z podwórza przybiegł po doktora.

Rotmistrz poskoczył do przedpokoju. O mało nie zderzył się tam z panną Danką, która również już ubrana, przez inne drzwi też do przedpokoju wybiegła.

Dobijał się do drzwi najstarszy syn stróża.

— Połowa kamienicy wytruta! Czym prędzej pana doktora!

Doktor już się ubierał, zbudzony przez krzyki.

— Co się stało? Nic nie rozumiem!

— Połowa kamienicy otruta! Niektórzy już poumierali, a niektórzy jeszcze wiją się w boleściach. Prędzej, prędzej!

Doktór w samych tylko spodniach, koszuli i pantoflach nie tracąc czasu na dalsze ubieranie się, pochwycił jakieś przybory i środki i wybiegł. Danka i rotmistrz ruszyli za nim.

— Nie rozumiem, skąd może być otrucie równocześnie w różnych rodzinach?

— Powiadają, że z pieczywa. Otruli się tylko ci, co kupują pieczywo u Michalskiego. Ci, co kupują u Wróbla, są zdrowi.

— Panie rotmistrzu. — niech pan zatelefonuje po pogotowie i po policję. Przecież to coś niesłychanego!

Rotmistrz wrócił pędem na górę.

Telefon pogotowia był zajęty. Telefon komisariatu policji również.

Rotmistrz odczekał chwilę i znowu nakręcił aparat kolejno na oba numery. Znów zajęte.

Zadzwonił wobec tego na stację jednego z pogotowi prywatnych. Ale i ten numer był zajęty. To samo powtórzyło się i z innymi stacjami oraz z innymi komisariatami policji.

— Cóż u diabła! Czyżby całe miasto dzwoniło w tej chwili do pogotowia oraz na policję?

Do pokoju weszła panna Danka. Była blada jak trup.

— Wróciłam tu, aby powiedzieć panu, jaka okropna myśl przyszła mi do głowy.

— Mianowicie?

— My zawsze kupujemy pieczywo u Wróbla, choć to jest od nas dalej. Ale on ma pieczywo z piekarni własnej. A Michalski, choć sam chrześcijanin, kupuje je z piekarni mechanicznej żydowskiej.

Rotmistrz zadrżał.

— Więc pani myśli?...

Na chwilę zamilkli oboje, — przejęci zgrozą.

— Tak, — podjął rotmistrz, — to możliwe. Straszne, lecz możliwe. Cóż? Niemiecki wynalazek gazów trujących to w gruncie rzeczy też nie było nic lepszego. Zresztą — to wynalazek nawet nie tak bardzo niemiecki. Ten profesor Haber z Wrocławia, który wynalazł wojnę gazową, był Żydem.

— Słyszałam, że przytłaczająca większość warszawian je pieczywo z piekarń żydowskich. Składy pieczywa są chrześcijańskie, — ale wypiek jest w ręku żydowskim.

— Detalista-chrześcijanin kupuje od hurtownika-Żyda. Zwykła rzecz.

Zastanowił się chwilę.

— To nawet bardzo proste. Żaden Żyd przecież nic nigdy nie kupi u detalisty-chrześcijanina. A więc wystarczyło zatruć w piekarniach żydowskich to pieczywo, które idzie do sklepikarzy-Polaków. Wystarczyło w ogóle całe pieczywo w piekarniach żydowskich dziś zatruć, ale detalistom Żydom go nie dawać. Dać im czerstwe. Dzięki temu z pewnością setki tysięcy Polaków w Warszawie zginęły lub w tej chwili giną. Uratowani są ci, którzy kupują chleb, pieczony w piekarniach chrześcijańskich. No i Żydzi.

— Oni mogli to samo zrobić z mięsem. Przecież pół Warszawy żywi się mięsem z rzeźni koszernych!

Rotmistrz zerwał się.

— Niech pani próbuje dzwonić na pogotowie. Ja wychodzę. Czas na mnie.

— Jezus Maria! A więc zamach zaczęty?

Wyciągnął do niej rękę.

— Niech panią Bóg prowadzi, panno Danko. Może po tych krwawych dniach los pozwoli nam się jeszcze kiedyś spotkać?

— Czy przyjdą jeszcze kiedy lepsze czasy? Boże, Boże! — Z oczu popłynęły jej łzy.

Pocałował ją w rękę. Ona ścisnęła mu dłoń mocno i gorąco, tak, że aż mu serce stopniało od tego uścisku.

— Dowidzenia!

Wyszedł.

Nie czas było teraz myśleć o czym innym, niż o żydowskim zamachu. Schodził pośpiesznie po schodach. Przez otwarte okno w klatce schodowej wdzierał się do wnętrza domu ciepły, letni powiew, budzący w całym ciele krzepkie i radosne uczucie porannej świeżości. Był dziwny kontrast między tą pogodą i spokojem poranka — a tragizmem rozgrywających się wydarzeń.

Nagle rotmistrz się zatrzymał: wraz z letnim powiewem nadciągał skądsić daleki trzask karabinów maszynowych. Nasłuchiwał przez chwilę, by się zorientować w kierunku odgłosów.

Strzelano gdzieś daleko. Może w dzielnicy żydowskiej, może na cytadeli, a może nawet gdzieś na Pradze. Ale strzelano gęsto, — była to niewątpliwie cała tęga bitwa.

— A więc zamach zaczęty! Nie ma wątpliwości!

Rotmistrz zbiegł pędem na dół. Doktór Januszkiewicz pompował na podwórzu żołądki znoszonym doń coraz to nowym pacjentom.

— Nie mogę stosować antidotum, bo nie wiem, jaka to trucizna. Umarło znowu sześć osób.

— Panie doktorze, — to zamach żydowski! Całe miasto wytrute! Ja już idę.

— Jezus, Maria!

Rotmistrz wyszedł na ulicę. Szedł, a raczej biegł na pół biegł, — do najbliższego z punktów zbornych, gdzie, według informacji inżyniera Nowaka, stacjonowało zorganizowane już od dwóch tygodni stałe pogotowie antysemickich organizacyj społecznych. Po chwili znalazł się w pobliżu Marszałkowskiej.

Ulice, przez które przechodził, przedstawiały straszny widok. Na krótkim odcinku, który przebył, naliczył siedem trupów, leżących na ulicy. Widział również kilkanaście osób, wijących się w boleściach, leżących już i dogorywających na bruku, lub też słaniających się, opierających się o mury i z wysiłkiem się jeszcze dokądś wlokących. Zewsząd rozlegały się krzyki i histeryczne płacze. Jakaś kobieta, stojąca w otwartym oknie jednego z domów, wyła po prostu jak pies zapewne wpadłszy w obłąkanie. Kilka osób klęczało razem na ulicy i śpiewało suplikacje.

Przed jednym z domów po przeciwnej stronie ulicy zauważył gromadkę kilkunastu Żydów, — mężczyzn i kobiet, — skupionych u wejścia do jakiegoś żydowskiego sklepiku. do jakiegoś żydowskiego sklepiku. Stał między nimi Żyd w chałacie i z pejsami, — istny okaz getta, — i miał do nich namiętną przemowę. Widać było, że go słuchają ze straszliwym, zgorączkowanym przejęciem, — rotmistrz przekonany był, że on zawiadamia ich o wszczętym zamachu i wzywa ich do udziału w jakiejś akcji. Rotmistrz żałował teraz, że nie rozumie żargonu i nie może się dowiedzieć, co ten Żyd — z pewnością nie tutejszy, — do tych swoich mieszkających między chrześcijanami współwyznawców mówi.

Rotmistrz nie zatrzymał się jednak przy tej gromadce Żydów. Rozumiał, że ważniejsze jest, by trafił do jakiejś zorganizowanej grupy Polaków i by mógł wziąć razem z nią udział w organizacji oporu.

Gdy wyszedł na Marszałkowską — stanął jak wryty. Całym pędem mknął nią sznur kilkudziesięciu samochodów ciężarowych, załadowanych oddziałami uzbrojonych i umundurowanych ludzi. Nad samochodem, jadącym na czele kolumny, powiewał sztandar, — biało-niebieski sztandar Syjonu.

Na każdym aucie mieściło się około czterdziestu ludzi w bronzowych ubiorach organizacji „Brith-Trumpeldor". Każdy z nich trzymał w ręku karabin z najeżonym bagnetem. Rotmistrz zauważył również liczne karabiny maszynowe. Na niektórych samochodach dostrzegł również — o dziwo! — polskie oficerskie mundury. Byli to najwidoczniej Żydzi — oficerowie rezerwy, obecnie dowodzący poszczególnymi członami tej żydowskiej samochodowej kolumny. Ubrali się oni w polskie kurtki oficerskie, — widocznie, aby uzewnętrznić swe stopnie wojskowe, — na głowach mieli jednak płaskie czapki mundurowe trumpeldorczyków.

(Ciąg dalszy nastąpi).



58)

Odorp podszedł do jakiegoś niskiego budynku, przed którym przechadzało się kilku urzędników.

Nieco dalej stało z pięćdziesięciu żołnierzy, otaczając ustawione w kozły karabiny.

Nie trudno było zrozumieć, iż w budynku tym zamknięci byli kapłani niebiescy z Angkor, a wraz z nimi ci, których między sobą ukrywali.

W jednej chwili zabiło silniej serduszko Lizzie.

Oto w tym pawilonie, za tymi cienkimi ścianami, znajduje się jej ojciec i matka, których drogiej opieki była pozbawioną przez tyle lat. Więc za chwilę ma ich zobaczyć!

W głowie uczuła szum, w oczach jej się mroczyło...

Bojąc upaść na ziemię uczepiła się konwulsyjnie ramienia stojącego tuż obok niej pana Prudent.

Wilm Odorp rozkazał otworzyć drzwi pawilonu.

— Wszak bonzowie niebiescy uprzedzeni, kapitanie? — zapytał dyżurnego oficera.

— Sahibie — (panie) — odpowiedział oficer — stało się wszystko według twych rozkazów.

— Więc są przygotowani do przyjęcia nas?

— Wszyscy zebrani są w wielkiej sali i czekają.

Jeńcy wchodzą do obszernego przedpokoju. Na prawo w głębokiej framudze widzą szeroką kotarę... Wilm niecierpliwą ręką unosi ją...

Lizzie, Darel i Prudent wydają okrzyk zdumienia...

Naprzeciw nich w głębi sali, wybitej zieloną materią z dziwacznymi szkarłatnymi ozdobami, stoją rzędem niebiescy kapłani z Angkor.

Wtem jeden z żołnierzy, na rozkaz Wilma, wypada do przedpokoju i sprowadza kapitana.

— Kapitanie — rzucił z gniewem Odorp — ściągnąłeś na siebie gniew jego królewskiej wysokości!

— Ja? — bąkał blady ze strachu żółto-licowy kapitan.

— Ty! — krzyknął wściekle Niemiec. — Dwu niebieskich bonzów wtargnęło nocy dzisiejszej do pawilonu.

— Och, Sahib! Przysięgam na Rachę, boginię wojny...

— Nie przysięgaj! Lepiej policz: wszak mieliście wczoraj dwunastu jeńców?

— Tak jest, Sahibie.

— No, dobrze, że choć to wiesz. A policz, ile ich jest w tej chwili?

Nieprzytomny ze strachu oficer liczy raz, drugi, dziesiąty... Grube krople występują mu na czoło.

— Czternastu — rzekł wreszcie. — A jednak pilnowałem gorliwie przez całą noc. Nikt by nie mógł oszukać mojej czujności. Nikt, nikt, przysięgam!

Nagle, jakby mu błysnęła jakaś myśl, rzekł wahającym tonem:

— Chyba by tylko przez dach...

— Przez dach? — powtórzył Wilm.

— Skąd ci to przyszło do głowy?

— Bo inaczej niepodobno by było wejść do środka, nie zwróciwszy uwagi pilnujących. Zresztą pawilon z jednej strony przylega do stajni słonia Rajnama.

— Wiem o tym dobrze — ofuknął Wilm wzruszając ramionami — gdyż tam umieściłem mój własny samochód.

— A więc, Sahibie, z tej strony tylko można było dostać się na dach bez zwrócenia uwagi czuwających na dziedzińcu żołnierzy.

Oficer kręcił głową zamyślony.

— Owszem, owszem, Sahibie... tam śpią słudzy słonia białego.

— A więc byliby zobaczyli wchodzących do stajni obcych ludzi. Idź, rozpytaj się ich! — rozkazał Odorp szorstko i z groźbą w głosie dodał:

— Ale strzeż się, kapitanie. Ja chcę, aby cała ta sprawa zupełnie się wyjaśniła.

Sjamczyk ruszył, co tylko mu sił starczyło, w stronę stajni, z pospiechem człowieka, którego głowie grozi wielkie niebezpieczeństwo.

Więźniowie stali nieporuszeni, słuchając tej sceny.

Z ciekawością przypatrywali się stojącym w jednej linii zakonnikom.

Zapytywali się w duchu, którzy z nich są ci, co tej nocy dobrowolnie stali się więźniami? I co ich do tego skłoniło?

Do ich dusz zaczyna się wciskać jakaś nadzieja ocalenia, chociaż nie rozumieją dlaczego? Wciąż wzrastający gniew ich prześladowcy sprawia mimowolną radość, dodaje otuchy.

Spostrzegł to widocznie Odorp, gdyż szorstkim głosem, który rozlega się po całej sali, woła:

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tabela loterii

11 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 129718

75.000 zł.: 33611

15.000 zł.: 128514

10.000 zł.: 121670 48249 119457

5.000 zł.: 36903 50623 58360 76569 77175 86871

2.000 zł.: 3462 5697 21897 30764 37895 54146 57521 88945 95205 105938 107829 121069 145411 156969

1.000 zł.: 5917 9315 19371 22382 28694 32691 41201 55978 56191 55774 64367 69960 69734 77074 80567 83222 85454 90399 100947 111574 114581 118285 119810 121543 152722 155154

Wygrane po 250 zł.

22 135 68 260 69 337 80 513 49 52 826 41 48 914 32 279 93 109 239 380 431 629 705 25 865 2003 61 91 215 626 78 76 550 608 29 82 779 910 22 28 3328 46 428 78 82 505 614 766 65 83 95 4005 39 103 24 368 96 486 524 834 961 93 5076 227 355 541 63 797 859 6053 72 94 339 68 585 879 904 8 13 7099 90 118 60 221 350 62 82 409 12 80 977 649 726 99 820 963 8143 55 281 389 431 503 6 15 76 708 5244 71 382 502 46 583 713 22 61 1092 175 737 899 33 11001 77 378 604 26 805 903 18 23 12050 75 151 230 307 523 702 29 908 80 13028 53 74 126 27 46 75 76 315 448 620 73 753 14065 113 89 234 51 86 97 332 95 464 514 654 701 864 960 15014 542 95 806 78 16010 39 167 88 306 562 666 929 17081 147 309 409 7 614 750 837 908 17 73 18114 50 235 443 904 88 19086 200 76 490 97 532 660 702 19 62 20125 289 406 604 21 81 92 735 51 893 991 21396 492 96 534 68 67 711 38 79 886 933 68 22009 21 44 48 176 205 405 23 534 58 68 625 722 36 52 836 925 23152 278 357 74 704 576 667 73 808 3 970 29 24037 48 124 61 97 253 95 352 29 67 799 665 52 720 25 47 25019 223 93 450 432 501 30 95 646 26117 69 76 529 657 894 23 944 27104 38 249 539 601 48 91 711 73 975 220 327 699 948 64 29058 134 67 388 254 508 36 37 57 73 64 785.

30281 87 370 433 582 386 826 95 31038 181 213 46 95 308 16 86 512 13 633 99 828 98 952 32108 69 231 64 302 88 592 675 789 802 975 8 28 93 33127 228 38 680 707 32 97 933 34071 169 298 416 500 650 735 48 86 98 35158 201 507 94 621 62 50 727 82 812 43 56 51 36026 103 206 306 584 732 69 827 30 945 86 90 37352 428 34 866 545 95 611 768 52 92 917 87.

38036 90 160 240 164 579 85 667 734 88 883 39030 44 313 41 9 985 40365 448 541 41068 231 14 22 79 527 42174 372 80 421 43 506 819 981 43109 270 630 778 96 947 44180 264 569 82 795 867 961 75 45149 482 548 55 66 69 875 46155 90 6 295 392 400 574 618 47013 7 34 594 445 71 799 48033 306 67 410 58 90 527 49 814 928 49150 77 84 8 249 335 400 69 583 616 753 823 5005 79 164 235 376 480 90 616 53 812 78 51098 341 560 661 706 86 924 52173 365 420 978 53015 161 246 570 652 70 733 54053 154 342 723 59 969 55049 80 247 337 51 537 74 675 869 934 56020 170 331 411 591 642 727 73 816 57081 114 216 74 474 842 75 933 58093 109 60 86 215 43 303 3 0452 717 895 59007 118 31 6 337 40 93 448 630 954 76 60011 148 240 55 70 398 436 665 82 745 942 99 61074 270 362 96 531 4 52 88 648 79 771 848 955 40 77 62057 80 303 84 476 80 524 88 627 38 837 63099 123 274 531 684 708 57 5 61 86 910 42 64057 282 6 334 70 797 890 65087 183 555 610 68 834 906 21 66073 119 35 61 238 87 305 447 548 88 93 652 5 740 51 80 861 87 970 67025 47 59 61 10 597 255 316 400 567 68010 170 441 512 84 669 755 849 51 69021 7 161 566 76 604 32 773 99 866 34 95 923

70104 71 473 522 705 77 839 77 78 71063 91 202 4 31 78 325 584 792 845 66 72028 152 92 339 70 404 716 71 821 47 63 70 92 915 82 73038 88 272 319 78 627 738 809 32 74005 41 254 84 86 304 77 91 565 629 857 75004 13 139 63 306 14 24 660 753 998 76034 269 301 91 778 830 930 50 77002 244 56 342 95 408 545 615 92 859 997 78125 77 35 298 320 35 414 547 613 879 915 79204 16 96 401 78 501 656 848 905 98 80073 248 67 604 770 967 81117 273 74 86 368 503 624 76 931 82006 8 43 83 94 219 300 437 60 511 658 91 758 866 96 939 83029 74 95 178 317 57 75 573 757 84093 171 235 92 315 457 64 69 563 79 761 88 810 53 954 85057 114 48 284 447 591 731 932 76 86121 231 326 36 42 480 638 979 83 87119 253 82 614 39 871 81 905 11 88062 92 120 292 429 506 675 737 99 864 912 22 56 89111 74 275 116 27 39 446 87 97 631 803 907 12 50 90296 316 482 521 612 43 61 94 817 945 91146 76 376 83 409 97 532 813 92218 39 63 386 430 84 551 647 72 720 97 961 93165 226 59 553 6246 69 827 94 94057 80 109 249 318 452 95043 133 220 83 325 420 519 672 702 16 43 840 915 96020 63 206 358 523 54 694 803 962 91 97004 105 19 20 54 204 20 648 887 902 98348 70 78 508 734 904 83 99056 67 79 117 31 49 55 206 32 45 304 77 459 527 73 766 837 64 921 71

100001 117 76 444 581 98 858 101007 131 71 298 312 452 588 730 56 832 102284 98 452 549 52 88 813 24 71 89 920 36 103228 93 464 592 656 747 803 22 29 921 81 104004 80 227 91 96 354 98 576 643 766 859 721 42 105019 66 74 321 440 726 881 990 106303 431 35 41 553 65 676 875 927 58 107004 74 88 106 214 303 10 467 86 504 40 699 701 17 842 76 920 53 108247 88 94 368 83 497 580 615 62 812 109119 37 231 324 93 540 73 759 829 89 110060 181 220 42 46 69 372 478 89 612 44 813 27 94 110045 100 83 272 635 815 960 112053 90 191 433 580 99 606 709 871 910 14 19 53 113004 75 140 417 620 748 65 850 5 4953 114060 188 226 98 559 98 637 970 48 90 115174 282 98 462 535 64 711 30 904 22 45 116005 20 57 189 94 268 312 471 84 90 536 612 715 60 92 117040 175 266 90 362 593 833 72 118029 89 122 77 244 321 43 466 555 713 18 99 802 933 119109 13 95 316 20 537 610 68 753 889 936 99 120108 354 400 17 20 501 14 697 721 48 63 89 892 121128 33 44 228 ..2 631 80 868 122010 18 42 86 286 673 89 716 907 38 123059 72 262 420 512 18 84 758 988 124012 171 246 427 37 99 686 901 42 125056 71 82 168 201 40 97 451 79 759 97 893 960 82 126003 4 55 205 412 46 736 87 800 939 127084 570 799 833 91 97 128021 27 156 382 428 29 67 521 666 79 129293 438 551 53 678 700 66 821 932 97

130002 22 7 213 315 24 521 44 756 884 131322 627 734 50 875 974 132047 78 102 214 305 537 624 90 707 26 38 846 993 133186 236 46 58 364 47 97 627 82 859 134044 175 98 627 56 799 913 66 135035 70 235 35 452 521 663 735 73 136018 75 140 55 69 219 35 83 315 26 58 421 629 35 850 979 137184 202 304 10 46 79 588 741 863 946 69 138046 146 71 614 724 63 80 139007 78 86 217 49 61 327 91 467 507 621 45 765

14008 39 108 292 325 433 82 632 141156 87 318 76 454 511 601 983 142068 108 226 66 75 362 408 50 8 604 723 96 802 36 923 143007 69 133 99 202 485 545 63 628 144100 37 78 228 321 52 98 570 625 37 55 735 43 938 66 76 145006 132 68 248 87 386 542 617 25 951 146006 171 248 335 592 947 147202 66 7 337 602 753 803 148017 37 41 137 71 83 91 323 87 405 17 30 528 617 66 738 60 854 77 93 956 149060 185 464 77 572 653 93

150012 24 111 39 368 403 12 851 87 994 151107 447 663 716 67 830 906 94 152266 312 541 673 784 874 913 83 153117 37 428 36 574 91 634 704 40 154429 549 742 807 32 932 155100 69 242 452 563 662 94 817 88 156244 90 538 683 94 839 157049 621 72 775 818 940 158134 201 15 349 436 971 159008 118 31 285 370 454 554 601 10 24 847 9 87

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 złotych padła na Nr. 992.

25.000 zł. nr. 152256.

15.000 zł. na nr. 60778.

10.000 zł. na nr.: 32456 84868 157154

5.000 zł. na nr.: 13227 40198.

2.000 zł. na nr.: 95 21932 23966 27092 30929 44451 66855 68214 68783 86673 91076 96052 117446 134283 143003 143707 156405

1.000 zł. na nr.: 2111 19717 24006 59000 61820 66068 69533 69749 74736 75810 85957 89264 91992 107334 107962 108106 112894 123362 125747 127617 148842

Wygrane po 250 zł.

791 1243 1348 1610 1924 1990 2089 2161 2227 2424 2824 3494 3906 4503 4606 4926 5071 5350 5437 5637 5742 5962 6271 6447 6653 6838 7186 7212 7265 7684 8277 8710 8993 9000 9116 9223 9479 9608 9767 9905

10009 314 80 683 8 848 11136 164 402 700 25 12133 40 560 656 723 132262 873 14684 710 15053 107 200 455 608 748 16170 471 683 748 954 91 17091 206 757 18116 242 82 99 348 431 96 732 19198 390 594 97 633 42

20092 115 220 342 432 568 609 909 88 21138 54 94 299 404 12 689 740 870 22032 100 254 695 735 23077 618 896 24352 25004 229 390 600 754 26613 736 824 27072 205 20 725 849 28148 54 201 310 55 423 546 63 871 927 29251 84 692 747 30227 315 18 75 408 617 62 31373 475 638 717 894 32299 466 605 9 711 909 33175 242 454 812 34008 31 112 288 491 775 835 944 59 35121 7 228 300 854 912 36006 40 878 37260 546 741 909

38077 80 149 268 309 528 88 778 929 39669 741 908 40375 85 527 81 795 41173 227 481 846 74 42090 132 78 267 58 501 709 87 43088 322 666 44484 528 647 706 963 45519 662 945 46103 16 32 342 524 773 58 839 48065 120 25 358 541 834 49615 21 870 50332 482 816 51986 52227 313 436 37 517 771 78 711 826 50 986 53327 567 628 54233 435 503 55254 494 892 56676 57080 58008 67 90 125 94 299 375 449 506 843 59178 663 799 60135 323 61359 843 983 62565 614 41 935 37 63625 40 890 909 54 64500 983 65141 61 590 859 77 66003 93 171 882 986 83 67075 98 140 305 68092 302 913 69838 70031 202 98 379 552 799 992 71209 79 685 794 72504 718 73058 198 527 65 785 74315 453 655 62 842 75036 191 513 20 745 84 76638 82 77252 410 790 887 78482 644 79449 556

80114 477 81124 627 60 82124 277 304 552 872 83027 249 68 379 84402 75 85091 144 87 302 480 94 650 756 68 86271 380 87736 88014 110 218 407 885 89071 105 647 946 90135 38 41 224 91248 330 422 678 846 63 92205 418 553 84 700 93178 369 650 83 94332 532 746 58 896 95142 80 651 997 86057 548 809 34 97021 69 86 714 48 98198 233 576 621 794 903 99251 616 574 684 747 100053 129 91 273 310 91 101072 85 270 26 620 860 102310 441 86 578 816 103020 89 181 568 720 21 35 840 104342 466 695 105131 452 714 106212 543 91 674 729 38 99 800 107301 96 806 30 108079 119 774 109005 66 118 394 582 641 59 110191 93 333 476 111021 491 544 880 915 37 42 43 112243 59 566 75 879 113023 185 271 353 624 705 79 360 114334 82 415 595 611 891 115182 90 352 62 677 763 116174 291 117005 109 293 466 845 118134 620 804 953 119193 589

120137 73 824 96 913 35 56 121012 229 433 122352 59 528 672 728 123093 110 477 541 124347 733 97 872 902 125040 581 785 92 126143 613 62 788 127278 128016 112 356 465 525 30 907 129075 181 484 593 947 130299 344 447 626 937 131100 82 244 348 471 515 65 657 132124 34 279 730 51 954 133199 442 38 763 881 961 134209 373 430 91 520 926 79 135352 457 512 623 53 783 136311 484 93 536 785 813 937 137420 792 138137 453 139042 100 50 383 578 660 72 930 140021 26 75 150 216 420 687 141066 252 330 99 746 142046 122 270 515 73 639 724 143304 543 863 82 144000 37 414 794 991 145163 671 802 938 146069 179 373 939 44 147069 96 183 80 274 393 462 626 820 148150 149151 203 564 90 667 766 93 845 943 150255 86 341 87 486 835 154067 271 571 843 152054 78 91 299 576 632 92 818 63 153023 297 648 880 154285 439 675 756 828 155275 491 524 11 605 11 731 913 156005 147 412 71 465 836 158193 753 83 159317 446 625 769

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

75 289 336 453 1056 8 337 567 779 841 2292 481 683 3108 12 620 706 16 960 81 4197 237 353 425 6 820 953 68 5120 242 661 752 913 6633 836 7129 737 8042 290 395 821 9712 918 10449 718 69 11103 257 319 919 12012 28 106 42 295 879 506 785 14213 363 723 82 15160 16124 86 8 537 89 840 937 124 271 460 565 631 949 18185 9 536 619 19019 166 384 620 710 992 20218 357 39 546 843 970 55 583 871 94 22166 354 64 98 428 655 38 84 23039 553 617 89 974 87 91 24030 93 105 25045 800 27353 419 28118 223 73 322 29048 217 858 911 67 30054 68 546 750 32784 33202 522 34041 35391 746 36356 69 814 37131 868 981 38071 100 698 39129 339 725 821

40184 395 575 606 41321 659 951 42152 254 84 454 62 877 944 43572 784 918 44419 31 674 864 45131 230 466 8 664 9 735 824 46322 748 949 47073 340 462 605 39 882 975 48116 985 49262 307 81 671 885 50066 135 319 538 970 52183 423 747 93 883 988 386 420 696 719 910 54011 64 894 605 749 819 55268 597 56404 32 62 803 7 57133 308 46 469 757 58063 141 55 318 531 842 948 335 408 33 45 678 977 60049 51 242 559 61031 144 751 62241 550 68 79 789 907 63677 944 330 476 65031 16 225 99 806 909 213 69 417 57 551 67073 121 68327 611 65 704 49 956 69519 795 70149 426 520 6 851 966 58 99 252 542 735 883 996 60 874 939 73040 137 456 690 74130 509 641 868 911 75011 151 76070 208 82 337 69 529 52 668 940 77045 53 128 277 94 436 78178 267 621 79096 124 61 464

80079 284 329 605 702 803 41 81270 662 82256 68 650 61 917 83257 512 65 609 711 602 85034 111 234 65 562 647 86135 268 711 818 926 87144 8 88167 275 531 52 710 47 81 89246 431 864 944 90321 683 437 730 92609 747 93537 685 234 931 95062 240 500 34 50 791 812 944 96322 569 636 723 97176 526 71 625 869 98158 687 44 833 919 73 97 99030 91 9 264 316 601 789 888 900 100021 382 570 768 101191 330 580 607 911 4054 201000 10 174 433 43 125 378 92 6 733 810 104059 486 105025 277 360 780 106229 617 42 760 107162 92 552 938 459 813 23 109335 997 110631 715 67 865 981 111710 9 886 112056 148 65 515 625 922 997 114103 233 405 115141 68 91 550 769 116683 773 969 604 71 808 68 118415 722 825 119005 9 180 488 601 74 121141 122022 319 597 949 74 83 5 92 422 684 923 124173 574 649 855

125016 671 448 665 716 126063 41 692 770 1 43 854 127 276 337 617 20 889 128030 852 69 79 925 130048 52 90 108 366 557 611 895 905 131035 78 130 263 133051 476 598 600 505 13 980 321 62 409 92 3 533 4 72 801 38 664 136523 40 894 137121 51 71 775 806 138013 140 442 882 495 608 67 884 974 140127 46 98 79 624 141108 20 37 385 35 142050 3 86 95 197 322 599 143037 112 364 5 755 86 813 145 154 433 667 94 933 355 523 667 147020 152 30 148365 550 149028 848 150011 611 818 151026 31056

152023 66 810 153138 324 708 28 67 72 889 154158 342 157239 596 743 156177 495 338 62 618 158149 260 410 657 987 51 159275 461 563 695 825

Tabelę loterii państwowej podajemy bez gwarancji

Konsolidacyjna mowa o odpryskach

Warszawa. (Tel. wł.). W czwartek rozpoczęły się obrady rady naczelnej OZN. W skład prezydium zostali powołani: gen. Zawisza, gen. Górecki, red. Katelbach, sen. Kudelska, pos. Miedziński, sen. Zdzisław Lechnicki, b. premier Skulski, prezydent Starzyński, b. poseł Stolarski, ks. Wójcicki i pos. Wojciechowski.

Obszerny referat wygłosił gen. Skwarczyński, który oświadczył, że on jest jedynie odpowiedzialny za organizację, wszystkie sprawy personalne oraz kierunek pracy OZN. Dowodził, że OZN nie odbiegł od deklaracji lutowej płk. Koca, a odpryski personalne są wynikiem zwiększenia dyscypliny wewnętrznej organizacji. Podział na lewicę i prawicę w społeczeństwie jest już niesłuszny i archaiczny, a trudności konsolidacyjne są spowodowane różnicami programowymi społeczno-politycznymi. Mówił następnie obszernie o dziedzictwie, pozostawionym przez marsz. Piłsudskiego, oraz o autorytecie, jakim jest marsz. Śmigły. (w)

Demonstracje bezrobotnych

Warszawa. (Tel. wł.). W Tarnowie od kilku dni powtarzają się codziennie przed magistratem i starostwem demonstracje bezrobotnych, których jest obecnie 3.000 zarejestrowanych, domagających się natychmiastowego zatrudnienia.

W Krakowie przed zarządem miejskim zbierają się codziennie grupy bezrobotnych, odbywają się sporadyczne manifestacje o przebiegu spokojnym.

W majątku Raczyńskiego w Lepnicy wybuchł strajk robotników rolnych, sprowadzonych z powiatu łańcuckiego. Strajkujący domagają się podwyższenia płac. Strajk ma charakter okupacyjny. (w)

Nowe wykopaliska w Biskupinie

Biskupin. (Tel. wł.). Przy odsłanianiu szczątków jednego z domów natrafiono na półkolistą ciężką podstawę średnicy 46 cm z otworem do osadzania słupa. Jest to podstawa staciw, czyli pionowego warsztatu tkackiego, których obecność w każdym prawie domu w prasłowiańskim grodzie stwierdzono. Ciężarki gliniane obciążają naciągniętą na staciwach osnowę.

O dobrej znajomości tkactwa w owych czasach świadczą nie tylko wspomniane ciężarki, ale i przęśliki gliniane, którymi obciążano wrzeciona, służące do nawijania przędzy. Szereg narzędzi rogowych, kościanych, metalowych i liczne wiązki lnu znaleziono na podłogach domów.

Drewniana część warsztatu wykopana w prasłowiańskim grodzie pochodzi z wczesnej epoki żelaznej, z wieku VII—IV przed nar. Chrystusa.

Obecnie odsłania się falochron i wał obronny na długości 30 m.

Zjazd oficerów rezerwy

Warszawa. (Tel. wł.). W dniu 26—28 maja rb. odbędzie się we Lwowie walny zjazd delegatów Związku Oficerów Rezerwy R. P. Zjazd ten budzi bardzo żywe zainteresowanie wśród szerokich rzesz oficerów rezerwy. — Związek obchodzi równocześnie 15-lecie swojej pracy.

Nowi pisarze hipoteczni

Warszawa. (Tel. wł.). Na stanowiska pisarzy hipotecznych powołano ostatnio szereg emerytowanych prokuratorów. M. i. minister sprawiedliwości mianował pisarzem hipotecznym w Płocku b. prokuratora Gentnara, pisarzem hipotecznym w Kowlu b. prokuratora Rudolfa.

Na stanowisko naczelnika wydziału statystycznego w Min. Sprawiedliwości powołano sędziego śledczego Donata-Żochowskiego. (w)

Pośrednictwo Anglii w Rzymie

Paryż. (ATE) W kołach dyplomatycznych przywiązuje się duże znaczenie do wyników rozmowy, jaką angielski ambasador w Rzymie lord Perth odbył we środę z min. Ciano w sprawie rokowań francusko-włoskich.

Krok ten dyplomaty brytyjskiego zadecydowany został przez rząd angielski stosownie do propozycyj francuskich przedstawionych przez amb. Corbina sekretarzowi Foreign Office sir Aleksandrowi Cadoganowi. Zaniepokojony trudnościami, jakie napotykają rokowania z Włochami, Paryż zwrócił się o pośrednictwo i zależnie od oczekiwanego dziś raportu lorda Pertha zadecyduje czy prowadzenie rozmów z Rzymem może być celowe.

Nowy szpital na kresach

Z Równego donoszą, że tamtejszy wydział powiatowy przystąpił do budowy szpitala powiatowego. Szpital będzie posiadał dział chirurgiczny, położniczy i chorób wewnętrznych. Preliminowane koszty budowy wynoszą 950 tys. złotych.